Sejm RL wybrał najwyższe władze

KURIER Wileński

CZWARTEK, 26 LISTOPADA 1992 R.
Nr 232 (12001)

Pierwsze posiedzenie Sejmu Republiki Litewskiej

W dziejach odradzającej się Litwy 25 listopada jest dniem kilku przemian. Jedną z najważniejszych jest to, że po przegraniu wyborów przez Sajudis u steru władzy staje lewica. Zmienia się też nazwa parlamentu — nowo wybrani parlamentarzyści już się zebrali na Sejm.

O godz. 12 w odświętnie przybranej dużej sali gmachu uroczyście rozpoczyna się pierwsze posiedzenie Sejmu. Zgodnie z nową Konstytucją Republiki Litewskiej pierwsze po wyborach posiedzenie Sejmu inauguruje najstarszy wiekiem członek Sejmu. Zaszczyt ten przypadł 83-letniemu posłowi na Sejm Juozasowi Bulavasowi. Ogłasza on rozpoczęcie pierwszego posiedzenia Sejmu Republiki Litewskiej. Wykonuje się hymn Republiki Litewskiej.

Przewodniczący informuje, że w posiedzeniu uczestniczą deputowani do Rady Najwyższej Republiki Litewskiej, których pełnomocnictwa zgodnie z ustawą Republiki Litewskiej „O trybie wejścia w życie Konstytucji Republiki Litewskiej" rozpoczynając to posiedzenie Sejmu poprzi nowo wybrani parlamentarzyści. W pierwszym posiedzeniu Sejmu uczestniczą również członkowie rządu Republiki Litewskiej, ambasadorowie państw obcych, konsulowie generalni, chargé d'affaires na Litwie, hierarchowie kościołów litewskich oraz przedstawiciele innych wyznań, kierownicy samorządów, przedstawiciele partii politycznych i organizacji społecznych, Światowej Wspólnoty Litwinów.

Następnie wypowiedziano serdeczne słowa podzięki przewodniczącemu Rady Najwyższej Vytautasowi Landsbergisowi. Poseł na Sejm Algirdas Patackas podziwiając Vytautasa Landsbergisa nazwał go rycerzem walk wyzwoleńczych Litwy. Za ofiarną pracę i wierność Litwie w imieniu związku „Bočiai", a także starszego pokolenia Vytautasowi Landsbergisowi dziękowała Lilijana Miškiniene. Przewodniczącemu Rady Najwyższej oraz kierownictwu niepodległej Litwy, na czele którego stał, za serdeczną i bardzo pożyteczną dla narodu pracę podziękował przewodniczący Zarządu Wspólnoty Litewskiej Bronius Nainys. Pozdrowił on również nowo wybrany Sejm, życzył wszystkim serdecznej współpracy dla dobra niepodległej Litwy.

W uroczystej atmosferze posłowie do Sejmu złożyli przysięgę. Przysięgę przyjął przewodniczący Sądu Najwyższego Litwy Mindaugas Lošys. Poseł na Sejm Algirdas Patackas, wezwany do złożenia przysięgi, złożył oświadczenie. Ponieważ Sąd Najwyższy Litwy odrzucił uchwałę komisji o zbadaniu stosunków przyjaźni członków Sejmu z KGB, a tu się wymawia święte i doniosłe dla wszystkich słowa, oświadczył on, że nie może uczestniczyć w ceremonii, w której niezbędne jest zbezczeszczenie przysięgi. Algirdas Patackas poprosił, aby umożliwić mu złożenie przysięgi osobno w trybie ustawowym. Poseł na Sejm Kazimieras Uoka po zaprzysiężeniu oświadczył, że nie chcąc łączyć obowiązków posła na Sejm z jakimiś innymi funkcjami państwowymi, składa rezygnację ze stanowiska kontrolera państwowego i poprosił Sejm o przyjęcie tej dymisji.

Po ceremonii zaprzysiężenia przewodniczący Sądu Najwyższego skomentował dwa pytania zadane w formie pisemnej. W jednym z nich pytano, czy ważna jest przysięga, którą dwaj członkowie Związku Polaków złożyli nie kładąc ręki na Konstytucji. Proszono również odpowiedzieć, czy istotne jest którą rękę kładzie się na Konstytucji. Zdaniem przewodniczącego Sądu Najwyższego nie są to istotne naruszenia, które mogłyby unieważnić przysięgę.

Przewodniczący Sądu Najwyższego wymienił zaprzysiężonych, którym udzielono pełnomocnictw posłów na Sejm i serdecznie ich pozdrowił.

Następnie ogłoszono przerwę.

Po przerwie przewodniczący Sądu Najwyższego Mindaugas Lošys poinformował Sejm, że podczas przerwy poseł na Sejm Algirdas Patackas dodatkowo poprosił o pozwolenie, by złożyć przysięgę. Ponieważ prawo nie zabrania składania przysięgi bez obecności ludzi na sali przewodniczący Sądu Najwyższego zezwolił na to. Poinformował on, że A. Patackas zdobył również pełnomocnictwa członka Sejmu. Przewodnicząca Bractwa 13 Stycznia Jadvyga Bieliauskiene razem z przybyłymi rodzinami poległych o wolność i niepodległość Litwy podziękowała Vytautasowi Landsbergisowi i byłemu parlamentowi za troskę o rodziny poległych. Wezwała ona do konsolidacji i, walcząc bez przemocy, dopomóc obejmującym władzę uniknąć zdrady — aby Litwa nie wróciła do niewoli.

Następnie głoszono kilka oświadczeń. W przygotowanym przez grupę socjaldemokratów akcie porozumienia politycznego Sejmu Republiki Litewskiej oświadcza się, że przedstawiciele wszystkich sił politycznych Sejmu uznają równe prawo wszystkich członków Sejmu do reprezentowania woli mieszkańców Litwy i nie pretendują do wypowiadania się w imieniu całego narodu, że dążyć będą do konstruktywnej więzi pozycji i opozycji.

W opublikowanym oświadczeniu ośmiu partii politycznych i organizacji stwierdza się, że jako opozycja zobowiązują się one nie uczestniczyć w rządzie konstruktywnie pracować w Sejmie i instytucjach państwowych, współpracować z innymi znajdującymi się w opozycji niekomunistycznymi siłami politycznymi. Jednocześnie powiedziano, że nie zaniechają one poszukiwania wspólnych rozwiązań dla dobra Litwy.

Oświadczenie, podpisane przez Związek Więźniów Politycznych i Zesłańców oraz Związek Więźniów Politycznych Litwy apeluje do członków Sejmu, podejrzanych o współpracę z KGB, aby się powstrzymali przed udziałem w głosowaniu i zrezygnowali ze stanowisk obieralnych w Sejmie zanim Sąd Najwyższy ogłosi wnioski. Oświadczenie popiera również opinię Algirdasa Patackasa co do ceremonii zaprzysiężenia.

(ELTA)

(Ciąg dalszy — w następnym numerze)

* * *

Na mocy uchwał Sejmu RL zanim zostanie wybrany Prezydent RL tymczasowo obowiązki Prezydenta będzie pełnił Algirdas Mykolas Brazauskas, natomiast Česlovas Juršėnas tymczasowo będzie wykonywał obowiązki Przewodniczącego Sejmu RL.

Przewodniczący Sejmu Republiki Litewskiej Algirdas Mykolas BRAZAUSKAS

Urodził się 22 września 1932 r. w m. Rokiszkis w rodzinie pracowniczej. Litwin. W 1951 r. ukończył Kaisziadorską Szkołę Średnią. W 1956 r. ukończył Politechnikę Kowieńską, inżynier, kandydat nauk ekonomicznych.

W latach 1956—1958 był inżynierem naczelnym w różnych organizacjach i przedsiębiorstwach budowlanych; w latach 1958—1962 — naczelnikiem Zarządu Zjednoczenia Budownictwa Energetycznego, dyrektorem budowy Kowieńskiej Fabryki Konstrukcji Żelbetowych; w latach 1962—1965 — naczelnikiem Zarządu Przemysłu Materiałów Budowlanych Litewskiej SRR; w latach 1965—1966 — ministrem przemysłu materiałów budowlanych Litewskiej SRR, w latach 1967 — 1977 — pierwszym zastępcą przewodniczącego Państwowego Komitetu Planowania Litewskiej SRR. W latach 1977—1978 był sekretarzem Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Litwy; w latach 1978—1990 — pierwszym sekretarzem Komitetu Centralnego tej partii. Od 1990—1991 r. — wicepremierem Republiki Litewskiej.

Od 1967 r. był wybierany na deputowanego do Rady Najwyższej Litewskiej SRR, w 1990 r. — na przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej Litewskiej SRR. W 1989 r. wybrany został na deputowanego ludowego ZSRR w Leninowskim Terytorialnym Okręgu Wyborczym m. Wilna; w latach 1989—1990 był członkiem Rady Najwyższej ZSRR. 24 lutego 1990 r. wybrany został na deputowanego do Rady Najwyższej w Kaisziadorskim Okręgu Wyborczym.

Do Sejmu Republiki Litewskiej wybrany został w Kaisziadorskim Okręgu Wyborczym nr 59.

Żonaty. Żona Julija jest lekarzem. Ma dwie córki.

Wiceprzewodniczący Sejmu Republiki Litewskiej Česlovas JURŠĖNAS

Urodził się 18 maja 1938 r. w rejonie ignalińskim we wsi Panižiškes w rodzinie chłopskiej. Litwin. W 1955 r. ukończył Ignalińską Szkołę Średnią.

W 1960 r. ukończył Wileński Uniwersytet Państwowy, dziennikarz. W latach 1958—1960 pracował jako korespondent w redakcjach tygodnika „Statyba", w latach 1960—1964 — gazety „Tiesa"; w latach 1964 — 1973 — sprawozdawcą Telewizji Litewskiej, redaktorem naczelnym; w latach 1973—1975 — instruktorem Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Litwy; w latach 1975—1978 — zastępca kierownika wydziału w Radzie Ministrów Litewskiej SRR; w latach 1978—1983 — redaktorem naczelnym gazety „Vakarines Naujienos"; w latach 1983—1988 — kierownikiem sektora Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Litwy; w latach 1988—1989 — sprawozdawcą politycznym Telewizji Litewskiej; w latach 1989—1990 — rzecznikiem prasowym Rady Ministrów Litewskiej SRR; w latach 1990—1991 — przedstawicielem rządu Republiki Litewskiej ds. łączności z Radą Najwyższą i rzecznikiem prasowym. W 1991 r. był doradcą rządu Republiki Litewskiej ds. informacji.

Członek Demokratycznej Partii Pracy Litwy, członek Rady i Prezydium tej partii. Członek Zarządu Związku Dziennikarzy Litwy i Sekretariatu Zarządu, członek naukowej rady redakcyjnej Głównej Redakcji Encyklopedii. Wydał książki na temat życia międzynarodowego i polityki.

24 lutego 1991 r. wybrany został na deputowanego do RN w Nowoświęciańskim Okręgu Wyborczym.

Do Sejmu Republiki Litewskiej wybrany został w Ignalińsko-Święciańskim Okręgu Wyborczym nr 53.

Żonaty, żona Jadvyga jest dziennikarką. Ma syna.

Nuncjatura będzie, a może i katedra

Pisaliśmy o tym, że w Wilnie nuncjusz papieski J. E. Justo Mullor Garcia oraz dyrektor generalny polskiej CHZB „Budimex" Grzegorz Tuderek podpisali kontrakt na remont budynku nuncjatury w Tallinnie. Podczas uroczystości podpisania umowy obecni byli przedstawiciele Ambasady RP w Wilnie z ambasadorem **Janem Widackim** na czele, ambasador Republiki Estońskiej w Wilnie pani **Walwi Strikaitiene,** dyrektor Delegatury CHZB „Budimex" w Moskwie inż. **Teresa Nitkiewicz,** pracownicy przedstawicielstwa „Budimexu" w Wilnie z inż. **Czesławem Karasewiczem** na czele.

Przy okazji podpisania kontraktu dyrektor generalny CHZB

KONTRAKT „BUDIMEXU"

„Budimex" **Grzegorz TUDEREK** powiedział m.in.: Jestem zaszczycony obecnością Ekscelencji, pani ambasador Estonii, pana ambasadora RP w Wilnie. Podpisujemy drugi kontrakt ze Stolicą Apostolską i traktujemy to jako ogromny zaszczyt, jako zaufanie do nas.

J. E. JUSTO MULLOR GARCIA zaznaczył: Przypadł mi honor podpisania drugiego kontraktu. Jestem bardzo zadowolony z postępu robót w budynkach nuncjatury w Wilnie. Mam nadzieję, że z takim samym zaangażowaniem będzie realizowana budowa w Tallinnie. Pragnę także zaznaczyć, że przy realizacji takich kontraktów zacieśniają się bardzo głębokie więzi przyjaźni.

Korzystając z okazji pragnę na ręce pani ambasador Estonii złożyć podziękowanie za budynek w Tallinnie, za szybkie i pozytywne załatwienie wszelkich spraw z jego uzyskaniem.

Moje marzenie o powstaniu przedstawicielstwa papieskiego w stolicy Estonii w końcu się ziściło. Mam teraz kolejne życzenie - marzenie — wybudowania razem z „Budimexem" katedry w Tallinnie. Żywię nadzieję, że ta idea znajdzie wsparcie na całym świecie.

H. J.

Posiedzenie Prezydium Rady Najwyższej

24 listopada odbyło się ostatnie posiedzenie Prezydium Rady Najwyższej. Przewodniczący Rady Najwyższej Vytautas Landsbergis dokonał krótkiego przeglądu okresu dwóch i pół lat i dokonanej pracy, które gruntownie zmieniły życie Litwy. Jak powiedział Vytautas Landsbergis, podstawą tworzenia i obrony tej pracy znajdowała się tu, w Radzie Najwyższej. Przywódca parlamentu odnotował, że Rada Najwyższa — to nie tylko deputowani, w istocie jest to bardzo ogromna instytucja, która nie mogłaby działać bez bardzo wielkiej ofiarności pracujących tu ludzi, szczególnie w warunkach stanu nadzwyczajnego.

Wyrażając podziękowanie za rzetelnie wykonaną pracę przewodniczący Rady Najwyższej wręczył grupie pracowników Rady Najwyższej dyplomy z podziękowaniem. Otrzymali je kierownik wydziału ochrony Arturas Skučas, kierownik wydziału prawnego Juozas Žilys, kierowniczka wydziału dokumentów Irena Perkauskiene, rzecznik prasowy Audrius Ažubalis i inni — ogółem blisko 20 pracowników.

Prezydium powzięło uchwałę, w której zaleciło deputowanym do Rady Najwyższej, aby dokumenty zgromadzone w swych okręgach wyborczych przekazali na przechowanie do archiwum Rady Najwyższej.

Prezydium spełniło prośbę rzecznika prasowego Rady Najwyższej Audriusa Ažubalisa o odwołaniu go z tego stanowiska, pozostawiając go na stanowisku kierownika Centrum Informacji i Analizy Rady Najwyższej.

Na posiedzeniu Prezydium rozpatrzono prośby o ułaskawienie, kwestie finansów i inne sprawy pracy wewnętrznej.

(ELTA)

„Udział polskiej społeczności na Litwie w wyborach do Parlamentu i samorządów"

— na taki temat odbyło się przedwczoraj w siedzibie wileńskiego oddziału miejskiego ZPL seminarium, zorganizowane przez Ambasadę RP w Wilnie oraz redakcje „Kuriera Wileńskiego", „Naszej Gazety" oraz „Znad Wilii". Przybyli tu dziennikarze wielu czołowych pism polskich, takich, jak „Rzeczpospolita" „Gazeta Wyborcza", „Trybuna", „Słowo Powszechne", „Sztandar Młodych", PAP, Polskiej Telewizji oraz innych środków masowego przekazu oko w oko spotkali się z przedstawicielami społeczności polskiej na Litwie — nowo wybranymi posłami na Sejm RL — R. Maciejkiańcem, J. Mincewiczem, A. Płokszto, Z. Siemienowiczem, kierownictwem ZPL. Próbowali oni wyjaśnić, jak oceniają wyniki wyborów oraz jak widzą perspektywy na przyszłość miejscowi działacze na rzecz Polaków, reprezentujący różne nurty polityczne. Z krótkimi referatami na ten temat wystąpili Z. Balcewicz, J. Mincewicz, Cz. Okińczyc, A. Płokszto. Na spotkaniu byli obecni pracownicy Ambasady RP w Wilnie z ambasadorem prof. Janem Widackim na czele, senatorowie RP Anna Bogucka - Skowrońska, Wacław Bartnik, poseł na Sejm RP Andrzej Kralczyński oraz in.

OŚWIADCZENIE PRZEWODNICZĄCEGO RADY NAJWYŻSZEJ REPUBLIKI LITEWSKIEJ

Wycofanie wojsk rosyjskich z Litwy mimo podpisanych porozumień i zobowiązań międzynarodowych nie może być zapewnione, jeśli zabraknie międzynarodowej uwagi — powiedział Vytautas Landsbergis. Oświadczenie wiceministra obrony Rosji B. Gromowa z 23 listopada w gazecie „Izwiestija" stanowi jeszcze jeden przykład szukania pretekstu by usprawiedliwić niewycofywanie. Może też być zrozumiane jako żądanie, aby Litwa zezwoliła wprowadzić na swe terytorium nowe kontyngenty wojsk rosyjskich rekrutów, gdyż się sugeruje, że w przeciwnym razie Rosja będzie bardzo zwlekać z wycofaniem swych jednostek. Stanowisko Litwy pozostaje bez zmian — obcy wojskowi powinni powrócić do domu, nie zaś odwrotnie, a wycofanie wojsk nie może być uwarunkowane żadnymi żądaniami.

25 listopada 1992 r.

Zyjemy na kredyt

Sygnatariusze zrzeszenia „Grupa 24" przeprowadzili w Rydze spotkanie z dygnitarzami trzech bałtyckich republik w sprawie ich pomocy w odrodzeniu gospodarki tych państw. Nawiasem mówiąc, do „Grupy 24" należą Belgia, Dania, Francja, Niemcy, Grecja, Włochy, Luksemburg, Portugalia, Hiszpania, Holandia, Wielka Brytania, Austria, Finlandia, Japonia, Turcja, USA i inne państwa. Wzięli w nim udział również przedstawiciele Międzynarodowego Funduszu Walutowego, Banku Światowego, innych organizacji gospodarczych.

Jak podkreślił na konferencji prasowej minister międzynarodowych stosunków gospodarczych Vytenis Aleškaitis, przychylnie ustosunkowano się do naszych potrzeb.

Litwa otrzyma od Europejskiej Wspólnoty kredytów 130 mln USD. Ale też zaznaczono, iż Litwa musi pamiętać, że przedsiębiorstwa naszego państwa nie są przygotowane do samodzielnej pracy.

Słowem, żyjemy na kredyt!

Zygmunt WIRPSZA

J. Giedroyć o sytuacji na Litwie

WARSZAWA (Kor. ELTA A. Degutis). Polski tygodnik „Solidarność" opublikował rozmowę z redaktorem wydawanego w języku polskim w Paryżu czasopisma „Kultura" Jerzym Giedroyciem. Uważa się on za Polaka pochodzenia litewskiego oraz znawcę stosunków litewsko-polskich. Znany ten bojownik przeciwko komunizmowi na pytanie, jak ocenia zwycięstwo postkomunistów w wyborach do Sejmu Litwy odpowiedział, że „naród litewski jest antykomunistyczny. A za Partią Pracy przegłosował dlatego, że Sajudis nie spełnił obietnic. Gdyby lepsza była sytuacja ekonomiczna, sądzę, że zwycięstwo V. Landsbergisa zostałoby zapewnione. Niestety, niewiele mu pomagamy. Mogliśmy dać Litwie węgla, którego mamy w nadmiarze".

— Czy nie stanowi zagrożenia politycznego to, że Partia Pracy doszła do władzy? W Polsce fakt ten przyjęty został jako swego rodzaju przełom, a Jarosław Kaczyński zwrócił się listownie do innych partii wzywając do rozpatrzenia zaistniałej sytuacji.

— Nie sądzę, że np. zwycięstwo postkomunistów na Litwie powoduje zagrożenie. Na Ukrainie kieruje eks-komunista Leonid Krawczuk i, moim zdaniem, jego polityka jest doskonała. A przynależność jego do partii nie jest żadną przeszkodą.

Sądzę, że np. przynależność do Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej nie jest czymś haniebnym. Socjaldemokraci bowiem w Sejmie polskim stanowią drugą co do wielkości frakcję. Skoro jest możność współpracy z nią, to dlaczego by tego nie robić? Dyskryminować należy tylko tych, którzy się splamili działalnością polityczną lub byli agentami komunistycznej służby bezpieczeństwa.

DNI KSIĄŻKI POLSKIEJ

Redakcja „Magazynu Wileńskiego" i księgarnia „Aura" (al. Giedymina 2) zorganizowały kolejne Dni Książki Polskiej. Będą trwały tylko 30 listopada i 1 grudnia (pocz. godz. 10). Do nabycia: literatura piękna, historyczna, słowniki, książki dla dzieci, periodyki i kasety.

Ponadto sprzedawane będą losy loteryjne. Do wygrania 16 tomów dzieł H. Sienkiewicza, książki Żeromskiego, Prusa i inne piękne rzeczy.

Przypominamy przy okazji, że 30 listopada to również ostatni dzień prenumeraty pism polskojęzycznych, ukazujących się w Wilnie.

A zatem, podwójnie (a nawet potrójnie) pożyteczna może być wizyta w „Aurze" w dniu 30 listopada: kupienie atrakcyjnej książki, wygranie jej na loterii, załatwienie na miejscu prenumeraty wileńskich polskich pism.

Inf. wł.

PRENUMERATA — 93

Nie ma się czego wstydzi

Kochana Redakcjo! Jesteś naprawdę kochana, przeżyłem z Tobą niejedno dziesięciolecie. Nie wiem, jak oceniają „Kurier Wileński" ludzie młodzi, ale dla starszego pokolenia Polaków dziennik ten był przyjacielem, na którego zawsze można było liczyć. I dzisiaj — możemy liczyć na „Kurier Wileński" zarówno w dobrej jak w ciężkiej chwili życiowej. Na każdy nowy numer „Kuriera" czekamy z niecierpliwością.

Dziwi mnie, że wielu stałych czytelników „Kuriera", którzy zwracają się z prośbą o bezpłatną prenumeratę, prosi o nieujawnianie ich nazwisk. Czyżby się wstydzili? Ja też zwróciłem się z taką prośbą, lecz nie mam zamiaru ukrywać swego nazwiska. Nie mam się czego wstydzić, bo nie moja wina, że na stare lata zrobiono ze mnie żebraka. Przed emerytурą miałem na książeczce oszczędnościowej niedużą sumę pieniędzy i cieszyłem się, że mam na czarną godzinę. Dziś moje oszczędności zamieniły się w plik bezwartościowych papierów. Co z tego, że mam dziś wyższą emeryturę, skoro nie wystarcza mi na komorne, usługi i skromne przeżycie. Poza tym, zdrowie już szwankuje, a każdy wie, ile dziś kosztują leki.

To nie moje wina, że tak się stało. Przez całe życie pracowałem uczciwie, a na stare lata muszę wyciągać rękę z prośbą o zaprenumerowanie mi gazety, takich jak je, jest mnóstwo, a tami żyliśmy w kłamstwie i u ludzie. Dziś pozwolono nam mówić, więc nie ukrywajmy, że jest nam źle, nie wstydźmy się przyznać do ubóstwa, bo nie to w tym naszej winy.

Zenon PIETRUSEWICZ

* * *

Szanowna Redakcjo! Jestem inwalidą wojny (uczestniczka ruchu oporu), samotna (rodzina zginęła w Oświęcimiu), byłam represjonowana.

Mam już 74 lata, ale jako wykształcony człowiek nie mogę się obejść bez jednej przynajmniej gazety, a zaabonować „Kuriera Wileńskiego" nie mam z czego. Nie będę tu wymieniała przyczyn, gdyż można je znaleźć w listach wszystkich, którzy proszą o bezpłatną prenumeratę. Mam tylko nadzieję, że Redakcja znajdzie jakąś możliwość, by i dla mnie zaprenumerować tak bliskiemu sercu gazetę.

N. S.
(nazwisko i adres znane redakcji)

Szanowni Czytelnicy! Do końca prenumeraty pozostały liczne dni, a do redakcji wciąż docierają listy od stałych Czytelników z prośbą o bezpłatną prenumeratę. Na nasze łamy trafia zaledwie setna część tych listów, gdyż nie sposób wydrukować ich wszystkich. A drukujemy niektóre z nich tylko dlatego, byście, Kochani Czytelnicy, wiedzieli, dla kogo są przeznaczone Wasze pieniądze, które przekazujecie na fundusz prenumeraty „K. W.". Tu tylko dzięki Wam, Szanowni Ofiarodawcy, setki naszych starych, wiernych Czytelników, przeżyją ogromną radość znajdując i w styczniu 1993 r. w swoich skrzynkach pocztowych nasz „Kurier". Jeszcze raz podajemy Konto Funduszu Prenumeraty Gazety „Kurier Wileński". Laikraščio „Kurier Wileński" prenumeratos fondas (LTB Saskaita nr 164203/150003 LB Vilniaus skyriuje kodas 260101541.

UCHWAŁA RZĄDU REPUBLIKI LITEWSKIEJ NR 862 Z 19 LISTOPADA 1992 R.

O ZAŚWIADCZENIU W SPRAWIE POWROTU OSOBY

W celu ułatwienia powrotu do Republiki Litewskiej osób, które zgubiły za granicą paszporty obywatela Republiki Litewskiej lub dokumenty podróży, rząd Republiki Litewskiej **postanawia:**

1. Ustalić, że osobom, które zgubiły za granicą paszporty obywatela Republiki Litewskiej lub dokumenty podróży, niezbędne dla powrotu do Republiki Litewskiej, wydaje się zaświadczenie w sprawie powrotu osoby.

2. Zatwierdzić przygotowany przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych wzór zaświadczenia w sprawie powrotu osoby.

3. Zlecić:

3.1. Mennicy Litewskiej — do 31 grudnia 1992 r. wydrukować zaświadczenia w sprawie powrotu osoby zgodnie z zapotrzebowaniem Ministerstwa Spraw Zagranicznych;

3.2. Ministerstwu Finansów — przewidzieć środki niezbędne do wydrukowania zaświadczeń w sprawie powrotu osoby;

3.3. Ministerstwu Spraw Zagranicznych:

3.3.1. do 31 grudnia 1992 r. zlecić tryb wydawania zaświadczeń w sprawie powrotu osoby;

3.3.2. od 1 lutego 1993 r. zaprzestać wydawania paszportów obywatela Republiki Litewskiej osobom, które zgubiły za granicą paszporty obywatela Republiki Litewskiej lub dokumenty podróży niezbędne dla powrotu do Republiki Litewskiej.

Premier Republiki Litewskiej Aleksandras ABISALA

ROZPORZĄDZENIE RZĄDU REPUBLIKI LITEWSKIEJ NR 1119P Z 19 LISTOPADA 1992 R.

1. Opierając się na akt zwrotu majątku Kościoła Katolickiego na Litwie w określonym trybie zwrócić do 1 grudnia 1992 r. Archidiecezji Wileńskiej kościół wileński w Trynapolu, klasztor oraz budynki na jego terenie.

2. Zlecić Zarządowi Miejskiemu m. Wilna:

2.1. do 1 grudnia 1992 r. z domu stróża, znajdującego się na terytorium klasztoru wysiedlić zamieszkałą w tym domu rodzinę, przydzielając jej powierzchnię mieszkalną w innym miejscu, a budynek do 15 grudnia 1992 r. zwrócić Archidiecezji Wileńskiej;

2.2. określić historyczne granice posiadłości ziemskich klasztoru trynapolskiego, udokładnić przyłączone po nacjonalizacji posiadłości ziemskie innych jednostek gospodarczych i po uzgodnieniu z Archidiecezją Wileńską w ustalonym trybie zwrócić należną jej posiadłość ziemską.

Premier Republiki Litewskiej Aleksandras ABISALA

TURCJA BĘDZIE DOSTARCZAŁA ARMENII ENERGII ELEKTRYCZNEJ

ANKARA (Reuter—ELTA). W grudniu Turcja rozpocznie sprzedawanie Armenii energii elektrycznej wbrew temu, że nieporozumienia polityczne między obu krajami nie pozwalają im nawiązać stosunków dyplomatycznych, zakomunikowali przedstawiciele ministerstwa energetyki Turcji.

Jak powiedzieli oni, w ciągu roku Armenia otrzyma z Turcji około 300 mln kilowatogodzin energii elektrycznej. Cena kWh wyniesie 5,5 centów USA

Wracając do tematu

Grunt to tupet

W lipcu br. wydrukowaliśmy artykuł „Spór między firmami", w którym mówiło się o sprzedaży przez litewską firmę „Centras" blachy dla Agencji Rynku Inwestycyjnego MG w Krakowie, a także o tym, że polska firma nie uiściła całej należności firmie litewskiej (w sumie 730 dolarów).

Niedawno otrzymaliśmy list z Agencji Rynku Inwestycyjnego MG, a raczej jego kserokopię, podpisaną zamiast nazwiskiem — „MG Kraków". Oto treść tego listu:

„Zgłaszamy stanowczy protest wobec treści zawartych w Waszym artykule pt. „Spór między firmami" z dn. 24.07.1992. Ubolewamy, że nie umożliwiono nam przedstawienia swych oczywistych racji. Oto one: 1. Wszystkie arkusze dostarczonej blachy były skorodowane. 2. Obniżkę ceny ze względu na jakość blachy zaproponowała firma „Freno" — jako przedstawiciel sprzedającego. Intencją firmy MG było zwrócenie całej przesyłki. 3. Punkt 8 kontraktu pomiędzy firmami „Centras" i „MG" określa jednoznacznie firmę „Freno" jako pośrednika w zawieranej transakcji. 4. Punkt 4 kontraktu mówi wyraźnie o odbiorze jakościowego towaru na miejscu, w Krakowie. W dniu odbioru był obecny w Krakowie pan A. Dudek z firmy „Freno".

Nie wdając się w polemikę z tezami pani Znajdziłowskiej informujemy, że jesteśmy firmą z kapitałem..., otwartym kontem kredytowym... a transakcja z „Centrasem" była pierwszą i na długo ostatnią na Litwie".

Do listu dołączony był załącznik następującej treści: „Sformułowanie „Centrasu" na nasz temat, zawarte w artykule, traktujemy jako pomówienie.

Informujemy, że równolegle z dostawą blachy ocynkowanej, miała być zrealizowana także dostawa aluminium. Mimo podpisanego kontraktu i złożenia przez nas gwarancji celnych, aluminium sprzedano „na lewo" po drodze, i nie dotarło do Krakowa. Formalnie obu spraw nie można łączyć, ale sam fakt świadczy o „odpowiedzialności" litewskich dostawców.

Cała dokumentacja dotycząca naszych litewskich doświadczeń jest jawna i zawsze do Państwa dyspozycji. Wynika z niej m.in. kwota prowizji, jaką zapłaciliśmy za transakcję dotyczącą blachy, za samą blachę, dowody wpłaty etc., a także potwierdza fakt, że do współpracy z Litwinami przygotowaliśmy się poważnie i rzetelnie, organizując i współfinansując rządową misję gospodarczą w Wilnie.

Przygotowania i szczere nadzieje zaowocowały kontraktem z nieodpowiedzialnym i nieuczciwym partnerem nastawionym na jednorazowy zysk, jak sądzę, niekoniecznie do publicznej kiesy. Bardzo liczymy na Państwa obiektywizm. Pozostajemy z wyrazami sympatii. M.G. Kraków".

Gdyby nie te 730 dolarów, to można by było po prostu uśmiać się z tej epistoły, ale kierownictwu „Centrasu" nie do śmiechu. Poprosiłam o skomentowanie tego listu zast. dyrektora generalnego pana **Vitolisa Mažunaltisa.** Oto co powiedział:

— Nie mamy zamiaru pozostawić tej sprawy w spokoju. Co do poszczególnych punktów listu: 1. Jeżeli dokumentacja jest do dyspozycji redakcji, to można było przesłać kserokopię protokołu o wybrakowaniu blachy, ale tego nie zrobiono. Nie zrobiono zaś tego, ponieważ protokołu prawdopodobnie nie było. Nie było z kolei dlatego, że taki protokół powinny podpisać obie zainteresowane strony. 2. Firma „Freno" twierdzi, że jej misja zakończyła się z chwilą zapoznania obu firm i doprowadzenia do transakcji. Jeżeli intencją firmy było zwrócenie partii blachy, to trzeba było to zrobić, ewentualnie powiadomić właściciela o chęci jej przeceny. Jednostronne obniżanie ceny jest po prostu nieuczciwym postępkiem. Tym bardziej, że nikt pana Dudka z „Freno" nie upoważniał do tego.

Wszystko to wygląda niezbyt ładnie. W dodatku o żadnym aluminium nie było nigdy mowy pomiędzy umawiającymi się stronami. Być może pan Dudek coś o tym wie? Jak z pewnością też wie, gdzie się podziały owe 730 dolarów. Nie wiadomo również, co to za „rzetelne przygotowanie się do współpracy z Litwą" w postaci „zorganizowania rządowej misji gospodarczej w Wilnie". To brzmi mądrze, ale nie ma sensu.

W jednym możemy się zgodzić całkowicie z firmą „M.G." — transakcja z „Centrasem" była pierwszą i ostatnią na Litwie. Z pewnością tak.

Barbara ZNAJDZIŁOWSKA

Tory będą równiejsze

Huśtający się wagon pociągu budzi zapewne irytację niejednego pasażera. Jednakże niewiele wie, że przyczyną takich nieprzyjemności są pofalowane szyny, gdyż w ciągu dłuższego użytkowania zostają one powybijane przez podwozia wagonów. Nasze podróże koleją zamierzają uczynić przyjemniejszymi specjaliści niemieckiej korporacji „Schweerbau". Dyrektor eksploatacji i remontu środków technicznych państwowego przedsiębiorstwa „Koleje Litewskie" S. Razgus powiedział korespondentowi ELTA, że z tą firmą niemiecką podpisano wstępny protokół w sprawie zakupu urządzeń. Nowy sprzęt „Schweerbau" będzie szlifował szyny bez ich zdejmowania z torów, dlatego znacznie zostanie przyśpieszony remont kolei, mniej trzeba będzie nowych szyn. Specjaliści mówią, też o wielu innych zaletach nowoczesnej technologii. Uważa się, że niemieckie maszyny do szlifowania szyn przystąpią do równania kolei litewskich już w pierwszym półroczu roku przyszłego.

„Koleje Litewskie" zamierzają zakupić od korporacji „Schweerbau" również specjalne środki do konserwacji torów. Niemieckie preparaty chemiczne niszczą roślinność między szynami i na nasypie, dlatego ruch staje się bezpieczniejszy. S. Razgus powiedział, że badania preparatów przeprowadzą pracownicy ochrony przyrody Litwy. Właśnie oni zadecydują, czy dozwolone jest ich stosowanie w naszym kraju.

(ELTA)

OŚWIADCZENIE PARTII I ORGANIZACJI POLITYCZNYCH

Większość obywateli Litwy, którzy głosowali na wyborach do Sejmu w 1992 roku, dała UPPL mandat, aby poprzez utworzony przez nią rząd realizowała politykę proklamowaną w swym programie.

Stając się z woli wyborców zgodnie z zasadami demokracji parlamentarnej opozycją, zobowiązujemy się, że nie uczestnicząc w rządzie, będziemy konstruktywnie pracowali w Sejmie i instytucjach państwowych. W naszej działalności będziemy kierowali się postulatami wyborców, którzy nas poparli oraz interesami Litwy, będziemy chętnie współpracowali z innymi niekomunistycznymi siłami politycznymi, pozostającymi w opozycji.

Uświadamiając sobie, że między partią, która wygrała wybory oraz nami istnieje zasadnicza różnica ustaleń wartościowych, nie będziemy unikali poszukiwania wspólnych rozwiązań dla dobra Litwy.

W imieniu partii i organizacji politycznych

Litewska Partia Chrześcijańsko-Demokratyczna **P. Katilius**
Związek Więźniów i Zesłańców Politycznych Litwy **G. Gajauskas**
Litewska Partia Demokratyczna **S. Pečeliunas**
Związek Więźniów Politycznych Litwy **A. Stasiškis**
Karta Obywatelska Litwy **S. Saltenis**
Sąjudis Litwy **E Jarašiunas**
Związek Tautininków Litwy **M. Treinys**
Partia Niepodległości **K. Skrebys**

Wilno, 24 listopada 1992 r.

Autobus dla inwalidów

Piękny prezent dobroczynny przybył na Litwę — specjalny autobus „Mercedes" przystosowany do wożenia inwalidów. Przy tylnych drzwiach jest wmontowany specjalny mostek-trampolina. Automatycznie opuszcza się on na ziemię i inwalida może samodzielnie wjechać do wnętrza samochodu. W autobusie jest 30 miejsc, poza tym mieści się 16 wózków. Wewnątrz jest toaleta, lodówka.

NA ZDJĘCIU: nowy autobus przeznaczony dla inwalidów.

Tekst i foto
Mariusa BARANAUSKASA

STUDIA PO POLSKU

Perspektywa dla menedżerów

Na początku 1991 roku dzięki fundacji firmy „Kolmex", kompetencji prof. dr hab. Eufemii Teichmann i poparciu ze strony ówczesnego senatora RP Tadeusza Kłopotowskiego powstała w Warszawie inicjatywa pomocy w kształceniu ekonomicznym obywateli republik byłego ZSRR, nazwana Inicjatywą Akademicką „Wschód". Na członka Rady tej inicjatywy został powołany m.in. prof. dr hab. Romuald Brazis. Jej część wileńską zaczęto realizować jesienią 1991 roku w ramach powstającego wówczas Uniwersytetu Polskiego w Wilnie. I oto minął rok. Rada się zebrała w Wilnie, aby ocenić stan studiów. Stwierdzono, że Szkoła Główna Handlowa skierowuje do Wilna doskonałych wykładowców, jest już nowoczesna klasa komputerowa, są najnowsze podręczniki. Studenci I i II roku wykazują dobre postępy. Podsumowanie ujęto w krótkiej uchwale, w której m.in. stwierdza się, iż „kierunki ekonomii i zarządzania oraz prawa i administracji na wydziale Ekonomii i Prawa powstającego Uniwersytetu Polskiego w Wilnie przy SNPL są perspektywiczne i zgodne z ustaleniami Rady. Po ukończeniu trzyletniego studium pierwszego stopnia absolwenci uzyskają dyplomy zawodowe stopnia I, a najlepsi spośród nich będą mogli podjąć studia uzupełniające magisterskie w Szkole Głównej Handlowej w Warszawie...

Wydział Ekonomii i Prawa powstającego UPW podejmie nieakademickie odpłatne szkolenie praktyków gospodarczych pod nazwą Studium Gospodarki Rynkowej.

Prowadzone studia są dostępne dla wszystkich, niezależnie od narodowości". Wniosek ten podpisali przewodnicząca Rady, dziekan Wydziału Handlu Zagranicznego SGH prof. dr hab. Eufemia Teichmann, członkowie Rady: prof. dr hab. Tadeusz Kłopotowski, Maciej Cholewiński, przedstawiciel PHZ „Kolmex", Halina Adamiak, kwestor SGH, Elżbieta Włodyka, sekretarz Rady, prof. dr hab. Romuald Brazis, Prezes SNPL, rektor UPW oraz obecni na posiedzeniu Andrzej Nałęcz, dyrektor naczelny PHZ „Kolmex", dr Marek Szmelter, prodziekan Wydziału Handlu Zagranicznego SGH, dr inż. Stanisław Majewski, dziekan Wydziału Ekonomii i Prawa powstającego UPW.

Inf. wł.

„DARY Z SERCA PŁYNĄCE"

Polski zespół estradowy „Rodacy" zaprasza!

Zespół estradowy „Rodacy" (kierownik artystyczny Tadeusz Orszewski), którego sponsorem jest spółka akcyjna „IWA" w Wilnie pod kierownictwem Jana Jodki, istnieje niespełna rok. Na swym koncie ma już kilka udanych koncertów na scenach stolicy, nagraną własną kasetę. Z kunsztem wykonuje własne piosenki i melodie estradowe. Kierownik spółki akcyjnej „IWA" Jan Jodko napisał słowa do piosenki „Na Kaziuka", „Tango wileńskie", „Białe chryzantemy", „Wiem, że przyjdą dni", a melodię do nich ułożyli zespolacy Tadeusz Orszewski, Eugeniusz Iwanow, Robert Meginis. Ta utalentowana czwórka muzyków wileńskich poważnie pracuje nad programem koncertowym. Ma ciekawe plany na przyszłość.

Dla czytelników naszego „Kuriera Wileńskiego" zespół estradowy „Rodacy" ma przyjemną niespodziankę. W niedzielę, 29 listopada br., o godzinie 16 zaprasza do Domu Kultury w Solecznikach na swój dobroczynny koncert, z którego pieniądze przeznaczy na prenumeratę „Kuriera Wileńskiego" dla niezamożnych naszych czytelników. Chętni będą mogli nabyć tam kasety z nagranymi piosenkami tego zespołu.

Uprzejmie zapraszamy!

Leokadia DROZD

NA ZDJĘCIU: członkowie zespołu „Rodacy", (pośrodku) kierownik spółki „IWA" oraz autor piosenek Jan Jodko.

Fot. P. Ligorow

Gwiazdka Betlejemska

Scena przedstawia łąkę. W głębi z lewej strony Szopka, nad nią duża gwiazda, której promienie spływają na Ziemię. Na łące śpią w różnych pozach pastuszkowie obok imitowanego ogniska. Poza grupą śpiących stoją Aniołowie (ręce złożone, oczy wzniesione).

Prolog. (Gra muzyka. Uczestnicy mormorando nucą „Gloria..." albo „Bóg się rodzi").

Narrator I: („Przeczucie" należy recytować spokojnie, wolno):

W lichej stajence na sianie
Słowo przedwieczne leżało:
nad Nim najczulsze kochanie
— Matczyne serce zadrżało.

Narrator II: (narratorzy stoją po obu stronach sceny)

Jej miłość bólem zraniona
widzi, jak dzień ten się zbliża,
kiedy najświętsze ramiona
ludzkość przybije do Krzyża.

Wszyscy śpiewają: „Chwała na Wysokości" 3 razy.

Do przodu wychodzi lektor z rulonem papieru i głośno czyta:

Lektor I: W owym czasie wyszło rozporządzenie Cezara Augusta, żeby przeprowadzić spis ludności w całym państwie. Pierwszy ten spis odbył się wówczas, gdy wielkorządca Syrii był Kwirynnusz. Wybierali się więc wszyscy, by się dać zapisać, każdy do swego miasta. Udał się także Józef z Galilei, z miasta Nazaret, do Judei, do miasta Dawidowego, zwanego Betlejem, ponieważ pochodził z domu i rodu Dawida, aby się dać zapisać z poślubioną sobie Maryją.

Kiedy tam przybyli, nadszedł dla Maryi czas rozwiązania. Porodziła swego pierworodnego Syna, owinęła Go w pieluszki i położyła w żłobie, gdyż nie było dla nich miejsca w gospodzie. (Łk 2,1—8)

Kolęda — „Bóg się rodzi" albo „Dzisiaj w Betlejem" lub inna.

Lektor II: Urodziła Panna Dziecię,
urodziła w męce
i złożyła Dzieciąteczko
w Betlejem, w stajence.
Upieściła Panna Dziecię,
do snu Go utula
i śpiewała Panna Święta
Dzieciąteczku: Lulaj...

Pastuszkowie w tym czasie już się budzą, słuchają, spoglądają w stronę Gwiazdy, jeden z nich podchodzi bliżej, Aniołowie też zwróceni w stronę Szopki, w której są (oświetlone) figurki Rodziny św. Może to być obrazek albo w kościele przy żłobku.

Wszyscy śpiewają: „Lulajże, Jezuniu..."

Lektor II: W tę noc Betlejemską
nic mówić nie trzeba,
wystarczy chcieć mocno,
by móc
przybliżyć choć trochę
tę ziemię do nieba
przez miłość,
przez walkę, przez trud.

Lektor I: Noc ciemna, noc mroźna
nadeszła zimowa,
zamiecie zawiały ślad dróg.
I nagle w ciemności rozległy się słowa:

Anioł I: — Narodził się Człowiek i Bóg.

Anioł II: Rodzi się Bóg bogaczom,
co berło dzierżą i trony,
i biednym, co z nędzy płaczą,
cierniowe nosząc korony.

Przedstawienie jasełkowe

Anioł III: Rodzi się Bóg wątpiącym,
co z drogi zeszli w bezdroża
i tym gorąco wierzącym,
łaskawa Dziecina Boża.

Anioł I: Rodzi się Bóg wszystkim
ludom —
dalekim i tym bliskim.
Przychodzi On do wszystkich!

Kolęda — „Dlaczego dzisiaj..." albo inna wg uznania nauczyciela.

Anioł II: wychodzi trochę do przodu, zwraca się do innych Aniołów i mówi następujące słowa:

Trzeba tę wielką nowinę
zanieść już do ludzi.
Chodźmy prędko ogłosić,
pasterzy pobudzić.

Wszyscy śpiewają: „Wśród nocnej ciszy..."

Anioł III: Wstańcie, wstańcie,
pastuszkowie!
Słuchajcie, nowina.
Tam w szopie na sianie
leży Bóg — Dziecina.

Już wszyscy pasterze wstali, śpiewają kolędę „Do szopy, hej pasterze..."

Pasterz I: Patrzcie, patrzcie!
To Anioły z niebieskiej krainy.
Czy słyszycie?
O Dzieciątku przynoszą nowiny.

Anioł I: To Syn Boży się narodził,
aby wszystkich zbawić.
Idźcie prędko się pokłonić,
pocieszyć, zabawić.

Kolęda: „Pójdźmy wszyscy do stajenki"

Pasterz II: Boże wielki, dziś zrodzony,
co na sianku leżysz,
przyjmij te ubogie dary
od swoich pasterzy.

Pasterz III: Tak się cieszę, Dzieciąteczko,
że zostaniesz z nami.
Więc przyniosłem Ci w prezencie
koszyk z owocami.

Pastuszek stawi koszyczek z owocami przy stajence, odchodzi po chwili adoracji.

Pasterz I: Ode mnie, masz, Maleńki,
mleko w tym garnuszku,
bo Cię kocha i Cię wielbi
całe me serduszko.
(zostawia garnuszek, odchodzi)

Pasterz II: A ja chleb Ci ten
przyniosłem
świeżo upieczony,
żebyś głodny nie był, Jezu,
dzisiaj narodzony.
(kładzie chleb u stóp Jezusa)

Pasterz III: Zaśpiewajmy Ci, o Panie,
wesołe piosenki,
abyś do nas się uśmiechał,
Jezu malusieńki.

Kolęda: „Jezus malusieńki"

Pasterz I: Kochamy Cię, Boże Dziecię
i wielbimy szczerze.
Dobry Jezu, kiedyś będziesz
najlepszym Pasterzem.

Narrator I: I przybiegli pasterze,
i przybiegli społem,
i przywiedli jako dary
osiołka i wołu,
i mówili pasterze:

Pastuszkowie zbliżyli się do stajenki, składają dary, adorują:

Pasterz II: O Dziecino Święta,
pobłogosław nasze sprzęty
i nasze zwierzęta,

Pasterz III: pobłogosław nasze chaty
zwyczajne i biedne,
pobłogosław trud codzienny
i nasz chleb powszedni.

Śpiewają: „Podnieś rękę, Boże Dziecię..."

Narrator II: Kołysała Panna Dziecię,
kołysała do snu,
uśmiechała się pasterzom ubogim
i prostym.
Uśmiechała się Panna, uśmiechała
czule
i pieściła śpiące Dziecię, i śpiewała:
Lulaj...

Mormorando melodię, „Lulajże, Jezuniu" cichutko śpiewają wszyscy. Następnie już głośno śpiewają kolędę „Gdy się Chrystus rodzi". W tym momencie z różnych stron sceny wchodzą Trzej Królowie, zaczynają obserwować niebo.

Król I: Wyczytałem w starych księgach,
że gdy przyjdzie Bóg na ziemię,
niebo będzie ziemi sięgać,
gwiazdę ujrzy ludzkie plemię.

Król II: (wchodzi z innej strony)
Ta noc dla mnie niepojęta.
Gwiazda — nadzieją świętą.
Spełniły się oczekiwania,
czas iść w drogę bez wahania.

Król III: Naród mój, co szedł po ciemku,
niechaj ujrzy światłość wielką.
Już wyruszam w dalszą drogę,
dłużej czekać tu nie mogę.

Królowie spotykają się.

Król I: Bądź pozdrowion, Królu Bracie!
Król II: A dokądże Bóg prowadzi?
Król III: Jak to dobrze spotkać braci.
Król I: Pewnie jedna nasza droga.
Król II: Ja za gwiazdą.
Król III: Ja za sercem — szukam Boga.
Król I: Więc podajmy sobie ręce.
Król II.: Chodźmy razem.
Król III. Jednym duchem, jednym sercem.

Królowie (razem)
Z Bogiem w drogę...

Królowie zbliżają się do stajenki.

Pasterz I: Patrzcie! Patrzcie!
Do stajenki wchodzą Trzej Królowie.
Jakże pięknie wystrojeni,
w koronach na głowie.

Kolęda: „Mędrcy świata" albo „Jakaż to gwiazda", lub inna wg uznania nauczyciela.

Narrator I: I przybyli do stajenki,
do Betlejem,
Trzej Królowie Monarchowie,
Mędrcowie uczeni.
I przynieśli dary drogie: złoto
i kadzidło
i tkaniny barwne bardzo, jak motyla
skrzydła,
i mówili Trzej Królowie:

Król I: O Dziecino czysta,
niech Cię skarby nasze bronią od
ludzi zawistnych.

Król II: Niech uciszą ludzką zbrodnię
i ludzką nienawiść,
niech rozjaśnią ludzkie oczy
napełnione łzami.

Król III. I rozjaśnij, Dziecię, ziemię
i wszystko przestworze.

Narrator I: I prosili Trzej Królowie
Królowie razem:
Bądź nam Królem, Boże.

Król I: Jestem czarny król z Polski,
przywiodła mnie gwiazda cudna
do Betlejem bram.
Tu mnie czeka Bóg i Pan.
Podnieś rękę, Dziecię, małe,
błogosław krainie całej,
siebie poznać daj.
By Cię kochał i uwielbiał
odtąd każdy kraj.

Król II: W moim kraju stąd daleko
słyszałem o Tobie.
Witam Ciebie, Królu Dziecię,
urodzony w żłobie.
Od nas trzech przyjaznych magów
dary Ci przynoszę:
mirrę, złoto i kadzidło,
przyjm, Dzieciątko, proszę.
I mam jedną prośbę małą:
miej w opiece naród cały.

Król III: Już nie chcemy nosić koron
złocistych na głowie,
(zdejmują korony)
gdyśmy w stajni hołd złożyli
Dzieciątku — Królowi.
Więc przed Tobą je składamy
na Twą większą chwałę,
bo Ty jesteś Królem świata
odtąd, Jezu mały.

Królowie składają korony, klękają, wszyscy śpiewają kolędę „Narodził się Jezus Chrystus" albo jakąś inną... Do stajenki z przeciwległej strony zbliżają się dzieci.

Narrator II: Nad stajenką gwiazda
świeci,
do stajenki idą dzieci.
Idą dzieci w równych rządkach,
niosą serca dla Dzieciątka.
Przez zimowe białe dróżki
małych dzieci tupią nóżki:

Dzieci razem: Puśćcie nas do szopki,
progu,
chcemy pieśń zaśpiewać Bogu.

Dzieci (oraz wszyscy obecni przy żłobku) śpiewają dowolną kolędę.

Dziecko I: Przyszliśmy do Ciebie,
nasz Jezuniu mały.
Czekaliśmy długo
wieków Adwent cały.

Dziecko II: Stałeś się Dzieciątkiem
takim jak my sami,
żeby zejść na ziemię
i żyć razem z nami.

Dziecko III: Żeby nam dopomóc
w dobroci, w grzeczności
i żeby nas uczyć
prawdziwej miłości.

Dzieci klękają, mówią razem:
Prosimy Cię, Jezu, wejrzyj na swój
lud.
Pobłogosław pracę i codzienny trud.
Broń nas od zwątpienia, słabości
i trwogi,
odnów serc braterstwo, boś Ty
naszym Bogiem!

Wszyscy śpiewają: „Chwała na wysokości...".

Opracowała **Irena MORACZ**
wg „Adoracji misyjnej przy żłobku",
I. Zawisza-Chrzanowskiej
oraz innych źródeł

W dniach 13—15 listopada odbyła się konferencja dla uczniów pt. „Moje Wilno", zorganizowana przez wydział szkół mniejszości narodowych Ministerstwa Kultury i Oświaty RL. Młodzież szkolna pisała prace pisemne o Wilnie. W piątek 13 listopada zostały ogłoszone wyniki konkursu, w którym brali udział Polacy, Litwini, Żydzi, Rosjanie. Nagrody i wyróżnienia za najlepsze prace otrzymali uczniowie polskich szkół Bożena Dzigora, Halina Gierasimowicz, Jolanta Szpilewska i Tomasz Stankiewicz. W sobotę, 14 listopada, młodzież polska miało spotkać się przed Ostrą Bramą. Przykro, że nikt się nie stawił o wyznaczonej godzinie i spotkanie się nie odbyło.

Inf. wł.

NA ZDJĘCIU: (od lewej): **Laureaci konkursu: Agnė Žekonytė, Bożena Dzigora, Giedre Garlaite, Tatiana Mamedowa, Aušra Stackevičiutė, Halina Gierasimowicz, Lina Burbaite, Lina Šedulkyte, Rasa Krasauskaite, Jolanta Szpilewska, Tomasz Stankiewicz.**

Fot. Algimantas Žiūlunas

Świat za sto lat

Był wieczór. Szliśmy ulicą z Bertonem Kowalem. To był mój najlepszy przyjaciel. Lubiliśmy razem chodzić na ryby, czytać. Najbardziej lubiliśmy marzyć oraz rozmawiać o UFO. Mógł to być ostatni wspólnie spędzony wieczór, bo jutro Berton stąd wyjeżdżał. Wyjawiliśmy więc sobie najskrytsze życzenia. Berton chciał w przyszłości skonstruować windę czasu, a ja chciałem wiedzieć wszystko o tym, co się w przyszłości zdarzy. Naszym zaś wspólnym życzeniem było to, żebyśmy dzisiaj przeżyli wspólnie jeszcze jakąś przygodę. I oto nagle nad nami coś zamigotało, zamrugało lampkami. Podnieśliśmy głowy ku niebu. Z góry spadała na ziemię gwiazda, która nagle zmieniła swój błyszczący kolor na fioletowy. Spadła gdzieś w odległości dwudziestu kroków od nas. Pobiegliśmy obejrzeć. W ciemności odnaleźć ją nie było trudno, ponieważ świeciła się jak latarka. Podniosłem to coś i obejrzałem. Było na nim piętnaście guziczków z cyferkami od jednego do piętnastu.

— Co to? — spytał Berton.

— Nie wiem — odrzekłem.

— Chyba to zostawili Marsjanie.

— Być może.

— Może naciśniemy jakiś z tych guziczków?

— A jeżeli coś się stanie?

— A co się może stać? Może to zwykła zabawka.

— Co, uwierzyłeś w tych Marsjan?

— Prawdę mówiąc — tak.

— No, naciskaj.

— Jaki?

— Ten z numerem 1.

— Dobrze.

Nacisnąłem guzik z numerem 1. Przedmiot zagrał, zmienił swój fioletowy kolor na czarny. Po paru chwilach przedmiot przemówił:

— Hasło!

— Co? Co?

— Hasło! — powtórzył przedmiot.

— Jakie znowu hasło? Berton, nie wiesz czego on chce?

— Nie.

— Doskonale! Baza Czarnej Jaszczurki z Marsa się zgłasza. Czego żądasz? Tu FILIPS-12, W którym jesteś roku? — nadawał aparat.

— W 1992 — śmiało odrzekł Berton.

— Masz usterki w mechanizmie?

— Jakie jeszcze usterki? — rozzłościłem się.

— System głosowy, sektor 8, sekcja 42. Zmień płytę 6, bo będziesz ciągle natężał głos, a od tego wyczerpie się energia.

— Już rozumiem — szepnął mi Berton. — Uważa nas za robotów. Chyba jest ze statku, który zrzucił ten przedmiot — rzekł Berton wskazując palcem na przedmiot.

— Raczej zgubił — odrzekłem.

— Słuchaj, Romku, przecież spytał, w którym jesteśmy roku.

— No to co?

— Jak to co? To znaczy, że oni mogą podróżować w czasie!

— A może to część hasła?

— Może...

— Dlaczego z nami rozmawiasz — zwróciłem się do tego „kogoś".

— Przecież zabiłbyś mnie, gdybym z tobą nie rozmawiał, Główny Komputerze.

— Rozumiem — rzekł Berton. — On jest tak zaprogramowany, żeby słuchać wszystkich rozkazów i odpowiadać na wszystkie pytania, jakie mu zadamy.

— Kim jesteś? — zwróciłem się do „kogoś".

— Przecież już mówiłem. Jestem FILIPS-12 (Ro) — robot wyprodukowany w roku 2015. Dane wyjściowe 1463 XP.

— A kto wymyślił windę czasu? — spytał Berton — I kiedy to się stało?

— Windę czasu wymyślił pewien bogacz — uczony Berton Kowal w roku 2009.

— A widzisz, jednak moje marzenie się spełni — niemal wykrzyknął Berton.

— A kto pierwszy i kiedy poleci w przyszłość.

— Pierwsi w przyszłość poleca Berton Kowal i Romuald Urbanowicz. Zdarzy się to w roku 1992, 3 czerwca.

— To przecież dzisiaj! — niemal wykrzyknął z radości Berton.

— Który guzik mamy nacisnąć, aby polecieć w przyszłość.

— Z numerem 2 — odpowiedział robot.

Obaj pogrążyliśmy się w myśleniu: nacisnąć czy nie. Oto było pytanie.

— Naciśniemy? — przerwałem myślenie.

— Oczywiście! Od losu nie uciekniemy.

Nacisnąłem. Przedmiot zatrzeszczał, rozjarzył się żółto, a z niego wydobył się głos:

— Rok?

— Chodzi mu chyba o rok, do którego chcemy trafić — pośpieszył z pomocą Berton.

— 2000.

— Dzień?

— 3 czerwca.

— Godzina?

— 10,00 rano.

— Pogoda.

— Najlepsza.

— Baza Czarnej Jaszczurki z Marsa przenosi was w rok 2000.

Minęło kilka chwil i już byliśmy w centrum miasta.

Mój jednopiętrowy dom zaczął się zmieniać. Stał się w końcu duży. Naliczyliśmy 542 piętra. Gdzieś w środku był napis „FIRMA BERTROM".

— Z twoim domem wszystko jasne, Romku, idziemy do mnie.

— Po co?

— Zobaczymy czy wyjechałem.

— Dobra, idziemy.

Idąc do domu Bertona zauważyliśmy dziwną rzecz. Ten duży gmach jak gdyby nas prześladował. Był ciągle przy nas. Poruszał się. Przypadkiem usłyszeliśmy rozmowę dwóch mężczyzn podziwiających ten gmach. Jeden mówił:

— Jak się udało tym dwojgu uczonym wybudować taki gmach?

— Podobno ten gmach — to laboratorium tych uczonych.

— Tak. Mówiono mi jeszcze, że to laboratorium wynosi 2 km².

Dom Bertona znajdował się w odległości pół kilometra od mego. Gdy przyszliśmy na miejsce, ujrzeliśmy taki sam gmach z nieco innym napisem: „FIRMA ROMBERT". Znaleziony przedmiot znów przemówił.

— Przepraszam, ile chcecie mieć lat?

— Po 21 lat każdy — zadecydowałem.

— Dlaczego chcesz mieć właśnie 21? — zapytał Berton.

— Bo gdybyśmy żyli normalnie, to mielibyśmy akurat tyle lat.

Rozumiem.

— O, Berton, jesteś bardzo sympatyczny.

— Żartujesz?

— Naprawdę, spójrz! — podałem mu lusterko.

Przeglądnął się i zwrócił je mi. Po czym spojrzawszy na mnie rzekł:

— Ale jesteś elegancki!

Spojrzałem do lusterka. Wyglądałem naprawdę fajnie. Byłem w czarnym mundurze i w butach wyczyszczonych do połysku. Na głowie miałem, tak samo zresztą jak i Berton, szary kapelusz.

— Patrz, jaki jesteś podobny do tego człowieka — powiedziałem wskazując na plakat reklamowy wiszący na ścianie.

— Naprawdę!

— Tak?! To przecież chyba ja! — wykrzyknąłem.

Postanowiliśmy przeczytać, co jest napisane na tym plakacie. Jak się okazało, Berton został bogaczem.

Po kilku krokach ujrzeliśmy inny plakat.

— Patrz, to jesteś ty! — wykrzyknął Berton.

Zacząłem czytać, co jest napisane na plakacie: „Romuald Urbanowicz — wielki uczony i właściciel FIRMY ROMBERT zawarł kontrakt z Bertonem Kowalem — właścicielem FIRMY BERTROM o połączeniu dwóch firm. Nikt nie wie, jak w ciągu nocy udało się im to zrobić. W ten sposób powstała FIRMA BROMERT.

— To jest nasza firma — wykrzyknął Berton.

— Wiem, ale zachowaj się ciszej.

— Dokąd idziesz?

— Obejrzeć miasto i zdobyć gazetą.

— Co będzie, jeżeli naciśniemy guziczek z napisem kiosk?

— Skąd mogę wiedzieć.

— No, naciskaj!

Nacisnąłem. Przed nami zjawił się kiosk z gazetami.

— Poproszę o gazetę — rzekł Berton.

Sprzedawca podał mu gazetę. Usiedliśmy na ławce i zaczęliśmy czytać. Berton czytał, ja słuchałem.

— „Wielki uczony Berton Kowal wziął się za skonstruowanie windy czasu. Twierdzi, że za rok winda czasu będzie gotowa. Niektórzy mówią, że jedynie się przechwala i że taka winda jest jedynie bajką. Jak twierdzą uczeni, winda czasu mogłaby być gotowa już dziś, lecz komputer Bertona nie wytrzymał obciążenia. Miał za małą pamięć. Roboty Bertona Kowala ktoś zbuntował. Wszczęły one bunt przeciwko uczonemu. Berton tłumi powstanie przy pomocy wynalazków Romualda. Widocznie bunt wszczęto dlatego, że wysiadł główny komputer. Niektórych robotów odesłano na Mars. Jak twierdzi Romuald, jest niebezpieczeństwo, że staną się one piratami i powróciwszy na ziemię, mogą zabijać Ziemian, o ile nie zostaną zniszczone. Miejmy nadzieję, że nie odkryją szyfru pola siłowego Ziemi".

— A to ciekawe...

— Ale też niebezpieczne — dodał Berton.

— Trzeba wracać znów do „swego czasu".

— Ale jak to zrobić?

— Zapytaj robota.

Nacisnąłem guziczek z numerem 1. Zagrała melodia i usłyszeliśmy głos:

— Baza Czarnej Jaszczurki zgłasza się. Hasło?

— Zapomniałem hasło.

— Wyłączam się — rzekł robot.

— Jak brzmiało hasło? — zastanawiał się Berton.

— Nie pamiętam. Co ja mu mówiłem? Nie mogę sobie przypomnieć.

Ogarnął nas niepokój. Baliśmy się, że zostaniemy na całe życie w przyszłości.

(Cdn.)

Romuald URBANOWICZ,
uczeń klasy VIIIf
Niemenczyńskiej
Szkoły Średniej nr 1
w rejonie wileńskim

Baza Czarnej Jaszczurki

NASZA GROMADA

DWUTYGODNIK DLA UCZNIÓW

Nasza szkolna gromada
O przyjaźni nie gada.
Ale za to w potrzebie
Każdy zrobi dla ciebie,
Co będzie mógł.

W krainie bajek

Już pisaliśmy o tym, że w Wileńskim Centrum Dzieci i Młodzieży czynna była wystawa „Polskie bajki i opowieści". Mamy nadzieję, że sporo z Was ją odwiedziło. Ponadto wystawa ta zdopingowała dzieci z Centrum, uczęszczające do kółek plastycznych, do zorganizowania wystawy rysunków na tematy bajkowe. I oto w dniu zamknięcia polskiej wystawy, dzięki życzliwości Fundacji Kultury Polskiej na Litwie dzieci, których rysunki były najciekawsze (około 20) otrzymały zestaw książeczek: komiksy, wydania o sztuce, kulturze polskiej i in. Nagrody dzieciom wręczyła pani Dominika Jachimowicz; zostali też komiksami obdarowani wszyscy uczestnicy wystawy.

Zebrani rodzice oraz mali twórcy byli bardzo zadowoleni. Piękna polska wystawa przybliżyła dzieciom różnych narodowości polski folklor i postacie historyczne oraz bajkowe, a odpowiednio przemyślany jej finał (dzieci otrzymały też pisma z podziękowaniem za udział w wystawie) był rzeczywiście udany: polskie książeczki powędrowały do domowych biblioteczek dzieci.

J. L.

NA ZDJĘCIU: podczas wręczania nagród.

Fot. **Bronisława Kondratowicz**

LUBIMY BYĆ RAZEM

Ta Dorotka...

Nasza klasa jest nieduża, liczy 9 osób — (7 dziewczynek i 2 chłopców). Chociaż nas mało, ale jesteśmy koleżeńscy. Wspólnie robimy wieczorki, pogadanki, wymyślamy nowe figury taneczne. Już myślimy o Nowym Roku. Gdy ktoś z klasy ma urodziny, to serdecznie pozdrawiamy go. A niedawno zostaliśmy zaproszeni na urodziny. To nasza Dorota zaprosiła nas wszystkich wraz z wychowawczynią w gościnę. Bardzo ucieszyliśmy się z tego! Postanowiliśmy kupić dla niej pingwina (oczywiście, zabawkę) i piękne róże. Gdy już byliśmy koło domu Doroty, to wyszła sama pani tego święta, aby nas spotkać. Nasza Dorota była piękna, wesoła, częstowała nas smacznymi ciastkami, herbatką, cukierkami. Najbardziej nam smakował pieróg. Dla Doroty zaśpiewaliśmy piosenki „Ta Dorota" i „Dzień urodzin" oraz „Sto lat". Po poczęstunku bawiliśmy się w różne gry: „Żabki", „Pałuszki", „Jedzie pociąg". A taniec ze szczotką nas wszystkich jeszcze bardziej rozweselił. Zbliżał się wieczór. Musieliśmy pożegnać Dorotę i jej rodziców. Pragniemy jeszcze raz podziękować rodzicom za to miłe spotkanie, a Dorocie życzymy uczyć się bez trój i słuchać mamusi oraz tatusia.

Krystyna BARANOWSKA,
w imieniu klasy IIIc
Rudziskiej Szkoły Średniej
w rejonie trockim

Ustawa Republiki Litewskiej

O hipotece

I. ZASADY OGÓLNE

Hipoteka — to zabezpieczenie na majątku spełnienia istniejącej lub przyszłej wierzytelności z tytułu pożyczki, gdy właścicielowi zastawionego mienia pozostawia się prawo własności. Jeżeli po upływie ustalonego terminu nie zwraca się pożyczki hipotecznemu wierzycielowi, ma on prawo żądać, aby zastawione mienie zostało sprzedane na publicznej licytacji i z uzyskanych pieniędzy zwrócono należną mu kwotę. Umowa w sprawie przekazania zastawionego mienia na własność hipotecznego wierzyciela nie jest ważna. Wierzyciel hipoteczny ma prawo do zaspokojenia swej wierzytelności od zastawionego mienia w pierwszej kolejności w stosunku do innych wierzycieli. Jeżeli ze sprzedaży na licytacji zastawionego mienia uzyskuje się mniejszą kwotę niż należy się wierzycielowi, ma on prawo zaspokojenia swej wierzytelności z innego mienia dłużnika na równych prawach z innymi wierzycielami.

Mienie zastawia się zawierając umowę między wierzycielem i właścicielem zastawionego mienia, albo sporządzając pismo hipoteczne, które zastępuje umowę.

Jeżeli mienie zastawia się kilkakrotnie, to żądania wierzycieli spełnia się zgodnie z kolejnością daty rejestracji ich hipoteki.

W razie przejścia prawa własności zastawionego mienia na innego właściciela, hipoteka nadal pozostaje na majątku.

Zastawione mienie ruchome może być przekazane nie obywatelom Litwy dopiero po ustaniu terminu hipoteki.

Hipoteka, nie zarejestrowana w urzędzie hipotecznym, nie jest prawomocna.

Informacja o zarejestrowanych hipotekach jest jawna. Każdy może uzyskać informację w urzędach hipotecznych.

II. PODMIOT HIPOTEKI

Mienie może być zastawione, jeżeli ono:

1) jest zarejestrowane w rejestrze tego rodzaju mienia;

2) nie jest wycofane z obrotu cywilnego;

3) może być zgłoszone do sprzedaży na publicznych licytacjach jako osobny towar.

Zastawione mienie, z wyjątkiem ziemi, musi być ubezpieczone przed upływem ustalonego terminu spełnienia wierzytelności.

Pragnąc zastawić część majątku, ta część powinna być dokładnie określona i zarejestrowana w rejestrze majątkowym jako osobny obiekt.

Mienie, należące na prawach wspólnej własności, może być zastawione wyłącznie za zgodą wszystkich współwłaścicieli.

W myśl ustawy o hipotece nie zezwala się na zastawianie majątku państwowego.

Zastaw nieruchomości obejmuje:

1) główny obiekt zarejestrowany w rejestrze nieruchomości w chwili rejestracji hipoteki i jego przynależności;

2) obiekty przyłączone później do tego mienia z woli jego właściciela albo obiekty dołączone z powodu okoliczności naturalnych;

3) prawo dzierżawy ziemi, na której stoi zastawiony budynek.

Hipoteka nie obejmuje mienia, które dzierżawca przyłączył do podstawowego obiektu po jego zastawieniu.

W przypadku zastawiania ziemi hipoteka nie obejmuje wzniesionych na niej budynków oraz dochodów osiąganych z tej ziemi.

Zastawianie mienia ruchomego obejmuje mienie o składzie podanym w rejestrze w chwili dokonywania zastawu.

Zastawianie przedsiębiorstwa jako kapitału obejmuje taki majątek przedsiębiorstwa, który został wpisany do specjalnego funduszu finansowego przedsiębiorstwa.

Właściciel zastawionego mienia nie ma prawa obniżania wartości zastawionego mienia. Jeżeli wartość zastawionego mienia obniża się tak, że powstaje niebezpieczeństwo, iż nie można będzie do końca zaspokoić wierzytelności wierzyciela hipotecznego, wierzyciel może w trybie sądowym żądać od właściciela zastawionego mienia, aby przed upływem terminu umowy zaspokoić tę część wierzytelności o jaką zmniejszona została wartość zastawionego majątku.

Jeżeli wartość zastawionego mienia zmniejsza się lub ginie z powodu innych przyczyn (pożar, klęska żywiołowa lub in.), wierzyciel ma prawo do sumy ubezpieczenia majątku, nie przekraczającej żądanej kwoty. Suma ubezpieczenia zastawionego mienia powinna być przekazana na depozytowe konto urzędu hipotecznego i wypłacana wierzycielom w takiej samej kolejności, w jakiej miała być zwracana pożyczka.

Po uzyskaniu pisemnej zgody wszystkich wierzycieli, suma ubezpieczenia może być wypłacana również właścicielowi zastawionego mienia.

III. RODZAJE HIPOTEKI

W Republice Litewskiej wprowadza się następujące rodzaje hipoteki oraz ich połączenia:

zwyczajna,
łączna,
na cudzy majątek,
maksymalna,
ogólna,
warunkowa.

Zwyczajną hipotekę rejestruje się, gdy dłużnik zaspokojenie jednej konkretnej wierzytelności zabezpiecza poprzez zastaw jednego konkretnego swego mienia.

Hipotekę połączoną rejestruje się, gdy dłużnik zabezpiecza zaspokojenie jednej konkretnej wierzytelności zastawiając jednocześnie kilka swych obiektów majątkowych.

Przy sprzedaży na licytacji mienia zastawionego na hipotekę łączną, pożyczkę ściąga się ze wszystkich sprzedawanych obiektów jednocześnie, sprzedać natomiast można tylko tyle ile jest niezbędne dla zaspokojenia roszczeń wierzyciela. Kolejność sprzedaży mienia ustala jego właściciel.

Hipotekę na cudzy majątek rejestruje się, gdy dłużnik zaspokojenie wierzytelności zabezpiecza majątkiem trzeciej osoby. Trzecia osoba nie jest odpowiedzialna za zaspokojenie wierzytelności dłużnika innym swoim majątkiem.

Trzecia osoba po zaspokojeniu wierzytelności dłużnika, albo gdy jej majątek został sprzedany na licytacji, ma wstęczne prawo do zwrotu przez dłużnika zapłaconej sumy.

Maksymalną hipotekę rejestruje się, gdy zawiera się porozumienie wyłącznie dotyczące maksymalnej sumy zabezpieczenia wierzytelności na majątku i w sprawie dziedziny wykorzystania pożyczki. Hipoteka maksymalna obowiązuje nie dłużej niż 5 lat. Po zakończeniu tego terminu, wysokość pożyczki odnotowuje się i hipoteka zaczyna działać jako zwyczajna, a hipoteka ta nie zabezpiecza później podjętych wierzytelności pożyczkowych.

Data ustalenia wysokości pożyczki może być określona w umowie hipotecznej. Jeżeli tego nie zrobiono, wierzyciel hipoteczny może żądać ustalenia wysokości pożyczki w każdej chwili, ale nie wcześniej niż po trzech latach od dnia zarejestrowania hipoteki.

Wysokość pożyczki ustala się również w następujących przypadkach:

1) gdy inni wierzyciele żądają sprzedaży na licytacji zastawionego majątku;

2) po nałożeniu aresztu na zastawione mienie;

3) po uznaniu dłużnika lub wierzycieli za niewypłacalnych lub likwidując ich;

4) w razie śmierci wierzyciela i dłużnika, jeżeli spadkobiercy majątku w ciągu 8 miesięcy od zaistnienia spadku nie przerejestrowali hipoteki na własne nazwisko.

Ustalenie wysokości pożyczki anuluje się, jeżeli wierzyciele odwołują żądanie sprzedaży majątku na licytacji, anuluje się areszt nałożony na majątek albo odwołuje się likwidację dłużnika i wierzyciela.

Wysokość maksymalnej sumy zabezpieczenia wierzytelności nie może być zmieniana bez zgody hipotecznych wierzycieli tego samego majątku, idących w dalszej kolejności.

Hipotekę ogólną rejestruje się, gdy dla zabezpieczenia wierzytelności jednej pożyczki zastawia się kilka obiektów należących do różnych właścicieli.

Właściciel obiektu zastawionego na hipotekę ogólną, chcąc jeszcze raz zastawić ten obiekt, musi uzyskać pisemną zgodę właścicieli wszystkich innych obiektów zastawionych na hipotekę ogólną.

W umowie o hipotece ogólnej musi być podana kolejność sprzedaży zastawionych obiektów na licytacji.

Hipotekę warunkową rejestruje się, jeżeli zostanie osiągnięte porozumienie, że:

1) hipoteka uprawomocni się od chwili, gdy zostanie spełniony warunek, przewidziany w umowie. Gdy warunku nie spełniono, to na prośbę wierzyciela hipoteka może być anulowana w każdej chwili;

2) hipoteka będzie ważna tylko do tego momentu, dopóki będzie spełniany przewidziany w umowie warunek. Jeżeli warunku tego nie spełnia się, to wierzyciel ma prawo zażądać, żeby hipoteka została anulowana.

Warunek może być ustalony zarówno dla wierzyciela, jak i dłużnika.

IV. URZĘDY HIPOTECZNE

Urzędy hipoteczne spełniają następujące funkcje: rejestrują hipoteki, ściągają pożyczkę na rzecz wierzyciela, gromadzą i przechowują informację o hipotekach i udzielają jej osobom zainteresowanym.

Urzędy hipoteczne tworzone są na podstawie uchwały rządu Republiki Litewskiej i podlegają Ministerstwu Sprawiedliwości. Urzędami hipotecznymi kierują sędziowie hipoteczni, których mianuje minister sprawiedliwości Republiki Litewskiej. Sędziowie hipoteczni muszą mieć wykształcenie prawnicze.

Sędzia hipoteczny zatwierdza umowę w sprawie zastawu mienia, podejmuje decyzje dotyczące rejestracji hipoteki, ogłasza sprzedaż mienia na licytacjach publicznych, zatwierdza protokół sprzedaży mienia na licytacji, przydziela wierzycielom sumy, uzyskane za sprzedany majątek, podejmuje uchwały w sprawie anulowania hipoteki, jak też wykonuje inne czynności.

Uchwały lub działania dokonane przez sędziego hipotecznego, jeżeli ograniczają one czyjekolwiek prawa, mogą być zaskarżone w sądzie dzielnicowym miasta lub rejonu zgodnie z kodeksem postępowania cywilnego Republiki Litewskiej.

W urzędach hipotecznych prowadzone są następujące dokumenty: księgi hipoteczne, sprawy hipoteczne, dziennik rejestracji dokumentów oraz alfabetyczny indeks właścicieli zastawionego majątku. Formularze oraz tryb wypełniania dokumentów urzędów hipotecznych ustalają rząd Republiki Litewskiej i Ministerstwo Sprawiedliwości.

Tryb opłaty usług świadczonych przez urzędy hipoteczne oraz wysokość opłaty skarbowej ustala rząd Republiki Litewskiej.

Jeżeli z winy pracowników urzędów hipotecznych podczas pełnienia obowiązków służbowych wyrządzono straty wierzycielom hipotecznym, dłużnikom i innym osobom, to straty te urząd hipoteczny powinien pokryć, jeżeli nie zostały one wyrównane w myśl ustaw po uznaniu za nieważne transakcji i powrocie stron do byłego stanu majątkowego lub innym sposobem.

Po wyrównaniu strat urząd hipoteczny ma prawo wstęczne wobec zawinionych pracowników, którzy powinni zwrócić urzędowi straty w wysokości i trybie ustalonym przez ustawy o pracy.

V. TRYB REJESTRACJI HIPOTEKI

Hipoteka staje się prawomocna od chwili zarejestrowania jej w księdze hipotecznej. Wszelkie wpisy w księdze hipotecznej dokonywane są na podstawie uchwały sędziego hipotecznego.

Sędzia hipoteczny po otrzymaniu prośby o zarejestrowanie hipoteki oraz innych potrzebnych dokumentów nie później niż w następnym dniu powinien podjąć decyzję w sprawie zarejestrowania hipoteki.

Jeżeli powstają przeszkody w zarejestrowaniu hipoteki, to sędzia hipoteczny może na podstawie pisemnej umotywowanej uchwały odrzucić prośbę o zarejestrowanie hipoteki albo wyznaczyć termin na usunięcie przeszkód. Jeżeli przeszkody nie zostały usunięte przed wyznaczonym terminem, to prośbę odrzuca się.

Wszystkie wpisy w księdze hipotecznej powinny być dokonane w dniu przyjęcia uchwały albo w następnym dniu pracy.

Po zarejestrowaniu hipoteki urząd hipoteczny w ciągu 3 dni powinien poinformować o tym służbę rejestru zastawionego mienia.

Ostrzeżenia i zawiadomienia urzędu hipotecznego, przesyłane zainteresowanym osobom, powinny być doręczane osobiście. Odbiór zawiadomienia osoba kwituje podpisem.

Pragnąc zarejestrować hipotekę osoba powinna przedstawić następujące dokumenty:

1) podanie z prośbą o zezwolenie na zarejestrowanie hipoteki;

2) wyciąg z rejestru zastawionego mienia;

3) świadectwo o ubezpieczeniu mienia. W razie zastawiania ziemi nie trzeba przedstawiać tego świadectwa.

Hipotekę można zarejestrować dwoma sposobami, jako:

hipotekę ochronną,
hipotekę listową.

Hipotekę ochronną rejestruje się na podstawie umowy o zastawie mienia. W umowie muszą być podane:

1) data zawarcia umowy;

2) strony umowy;

3) treść umowy: zastawiane mienie z podaniem istniejących innych praw do niego; jego lokalizacja, numer rejestracji: kwota pożyczki kaucyjnej mienia albo maksymalna wysokość ochronna wierzytelności i dziedzina wykorzystania pożyczki; termin zrealizowania wierzytelności; procenty i terminy ich wpłacania; jeżeli wierzytelność będzie realizowana na żądanie — od kiedy wierzyciel może domagać się zrealizowania wierzytelności; jeżeli będzie rejestrowana hipoteka warunkowa, to dokładnie podany warunek, na którym hipoteka będzie ważna, albo warunek, po którego spełnieniu hipoteka stanie się prawomocna, jak też warunki, co do których musi nastąpić porozumienie na podstawie oświadczenia jednej ze stron.

Po notarialnym potwierdzeniu umowy, na mocy decyzji sędziego hipotecznego hipotekę ochronną rejestruje się w księdze hipotecznej.

Hipotekę listową rejestruje się na podstawie umowy o pożyczce albo jednostronnej prośby właściciela zastawianego mienia, w której wyłuszczono warunki zastawu mienia. Hipotekę listową można zarejestrować jedynie w tym przypadku, jeżeli podano kwotę zabezpieczenia wierzytelności zastawem i datę realizacji

Po podjęciu przez sędziego hipotecznego decyzji zarejestrowania hipoteki listowej, dokonuje się wpisu w księdze hipotecznej i wystawia się list hipoteczny.

Na liście hipotecznym należy wskazać:

1) kwotę zabezpieczenia pożyczki i datę jej zwrotu;

2) procenty oraz terminy ich płacenia;

3) zastawiane mienie;

4) właściciela zastawianego mienia;

5) dłużnika;

6) inne uprawnienia do zastawianego mienia;

7) urząd, który zarejestrował hipotekę listową;

8) datę rejestracji hipoteki listowej.

Nie ma konieczności podawania wierzycieli na liście hipotecznym i w księdze hipotecznej. Na żądanie wierzyciela, aby został wpisany do księgi i listu hipotecznego, wystawia się imienny list hipoteczny. Jeżeli wierzyciel nie został wskazany, to wystawia się list hipoteczny na okaziciela.

List hipoteczny na okaziciela, na żądanie jego posiadacza w każdej chwili może być zamieniony na imienny.

Hipotekę listową można przekazać, zastawić lub żądać spełnienia wierzytelności dopiero po przedstawieniu listu hipotecznego. W tym przypadku, gdy wierzyciel nie przedstawi listu hipotecznego, dłużnik może nie zrealizować swej wierzytelności.

Na pisemną prośbę stron umowy zastawnej hipoteka ochronna może być przerejestrowana na hipotekę listową. Jeżeli jest zastawiane cudze mienie, dla przerejestrowania hipoteki potrzebna jest pisemna zgoda właściciela zastawionego mienia. Dla przerejestrowanej hipoteki listownej pozostawia się kolejność hipoteki ochronnej względem innych hipotek. Hipoteka ochronna powinna być wyrejestrowana przed przekształceniem jej w listową.

Jeżeli roszczenia długowe zarejestrowanej hipoteki listowej są zabezpieczone dodatkowo jeszcze innym majątkiem, to na tym samym liście wpisuje się również dodatkowo zastawiane mienie.

Jeżeli do jednego wierzyciela należą hipoteki o jednakowym pierwszeństwie albo idące kolejno jedna po drugiej, to za zgodą właściciela zastawionego majątku, dla kilku hipotek może być wystawiony jeden wspólny list hipoteczny.

Zabezpieczone hipoteką listową roszczenie hipoteczne na życzenie wierzyciela może być podzielone na części, wystawiając dla każdej części roszczenia częściowy list hipoteczny. Na starym liście hipotecznym i w księdze hipotecznej należy odnotować, że został sporządzony częściowy list hipoteczny. Na sporządzenie częściowego listu hipotecznego niepotrzebna jest zgoda właściciela zastawionego majątku i dłużnika.

W częściowym liście hipotecznym należy podać:

1) sumę roszczenia hipotecznego, na którą sporządzono częściowy list;

2) sumę roszczenia hipotecznego, na którą sporządzono list pierwotny;

3) treść pierwotnego listu hipotecznego;

4) urząd hipoteczny, który sporządził częściowy list hipoteczny;

5) data sporządzenia częściowego listu hipotecznego.

Częściowy list hipoteczny może być imienny lub na okaziciela.

Jeżeli tekst listu hipotecznego nie zgadza się z wpisem w księdze hipotecznej, to obowiązuje przede wszystkim wpis w księdze hipotecznej. Jednakże, jeżeli sumienny nabywca listu ma straty z powodu nieprawidłowo sporządzonego listu, to straty te muszą być wyrównane w trybie ustalonym przez ustawy.

(Dokończenie w numerze następnym)

Mariusz GASZTOŁ

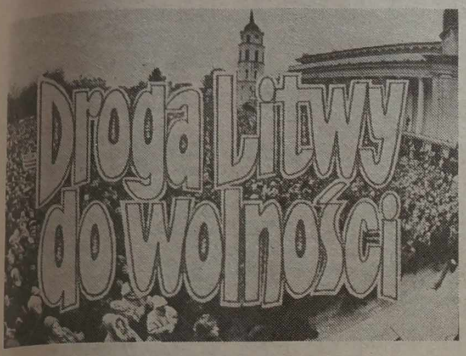

Historia najnowsza

Brak zabezpieczeń i warunków pielęgnacji rodzimej kultury i języka w odradzającym się państwie zrodził poczucie zagrożenia, spowodował wyartykułowanie własnych potrzeb, a przy ich zignorowaniu — uciekanie się pod opiekę i arbitraż Moskwy, która skwapliwie wykorzystywała sytuacje konfliktowe, nierzadko je inspirując w myśl starej zasady: „divide et impera".

15 października, czyli jeszcze przed zjazdem założycielskim Sajudisu w Wilnie odbyła się konferencja stowarzyszeń, zrzeszających obywateli różnych narodowości. Jej organizatorami były grupa robocza Sajudisu, wileński Hade Park, KC Litewskiego Komunistycznego Związku Młodzieży. Omówiono projekt ogólnego programu Sajudisu dotyczący kwestii narodowościowej. Uczestniczący w konferencji przedstawiciele Stowarzyszenia Społeczno-Kulturalnego Polaków na Litwie przekazali organizatorom skonkretyzowane propozycje społeczności polskiej dla zapoznania się i rozpatrzenia na zjeździe Sajudisu. Propozycje odzwierciedlały aktualne problemy Polaków. Trzeba zauważyć, że nie były one żadną nowością, gdyż sprawy te podnoszono kilkakrotnie na spotkaniach przedstawicieli ludności polskiej z kierownikami Sajudisu.

Na początku listopada w redakcji „Czerwonego Sztandaru" odbyło się spotkanie zespołu dziennikarskiego z członkami Rady Sejmu Sajudisu. W rozmowie wzięli udział V. Landsbergis, ksiądz V. Aliulis (przewodniczący Komisji Liturgicznej Episkopatu Litwy), V. Čepaitis, B. Kuzmickas. Spośród otrzymywanych od czytelników listów redakcja wybrała pakiet najważniejszych spraw:

— czy i jak zjazd założycielski Ruchu uwzględnił postulaty społeczności polskiej na Litwie przedstawione mu 15 października;

— jaki jest stosunek kierownictwa Sajudisu do działalności nacjonalistycznego i wybitnie antypolskiego towarzystwa „Vilnija", a w szczególności do jej listu skierowanego do Rady Ministrów Republiki, w którym neguje się samo istnienie Polaków na Wileńszczyźnie;

— czy w Katedrze Wileńskiej nabożeństwa będą się odbywały również w języku polskim".

Ks. V. Aliulis:

„W sprawie Katedry i możliwości odprawiania w niej nabożeństw również po polsku — to musi powrócić i wypowiedzieć się nasz biskup. Od 27 lat jest on administracyjnie bez sądu wydalony z Wilna".

B. Kuzmickas wyraził opinię, że Polacy litewscy stanowczo mogliby mieć większy udział w tworzeniu kultury republiki, niż mają dotychczas. „Jestem przekonany, że na Uniwersytecie egzaminy wstępne będą dla maturzystów Polaków po polsku, tak samo jak w rejonach, gdzie większość uważa siebie za Polaków, w urzędach musi być używany język polski. Uważam, że na Uniwersytecie musiałby być mocny wydział filologii polskiej. Instytut Pedagogiczny szykuje nauczycieli, brakuje natomiast specjalistów o kierunku akademickim. To jest potrzebne nie tylko dla litewskich Polaków, to jest potrzebne dla całej kultury litewskiej".

V. Čepaitis (w kontekście ujawnionej po 3 latach podwójnej roli V. Čepaitisa, warto przytoczyć i jego wypowiedź):

„W naszych stosunkach litewsko-polskich jest bardzo dużo podejrzliwości. Ma ona swe korzenie w przeszłości, zwłaszcza w międzywojennym 20-leciu. „Vilnija" odzwierciedla poglądy ludzi, którzy te czasy pamiętają są więc na te sprawy bardzo uczuleni, bardziej niż, powiedzmy, przybysze ze Żmudzi. I nie sądzę, by warto było tłumić ten pluralizm poglądów, mamy wszak powszechną jawność. Jestem zdania, że wszystkie pretensje i żale, jakie są między nami, muszą być wypowiedziane — może tylko nieco łagodniej, grzeczniej".

Na zakończenie goście zapewnili, że ich też niepokoi wielka liczba polskich dzieci w rosyjskich szkołach. „Przecież one tracą swoją narodową odrębność, tracą swoją wspaniałą litewską polskość" — stwierdził B. Kuzmickas.

Jak zaznaczyły niektóre gazety, spotkanie przebiegało w konstruktywnej atmosferze, wymieniono poglądy na zasadnicze i żywotne dla obu stron problemy. Niestety, życie biegło swoim torem i tu realne zbliżenie nie następowało.

Wielkim kamieniem niezgody stała się przygotowana właśnie ustawa o nadaniu językowi litewskiemu statusu państwowego, a konkretnie — jej konsekwencje dla ludności polskiej. Swoje propozycje w tej kwestii ogłosił Zarząd Główny Stowarzyszenia Społeczno-Kulturalnego Polaków na Litwie. Przyznano w nich, iż konstytucyjne upaństwowienie języka litewskiego jest aktem ze wszelkich miar uzasadnionym. Stwierdzono jednak, że projekt ustawy stanowczo nie uwzględnia sytuacji językowej i narodowościowej w republice i nie przewiduje stworzenia innym językom, w szczególności polskiemu, należytych warunków funkcjonowania i rozwoju w rejonach zamieszkałych przez znaczny odsetek Polaków. W związku z tym zgłoszono konkretne uwagi i propozycje do projektu.

Nieuwzględnienie wszystkich wymienionych postulatów przez władze litewskie poderwało ich autorytet i pogłębiło nieufność Polaków do Sajudisu. W tej sytuacji dyskusja, choć celowa i słuszna, zaczęła wzbudzać coraz więcej emocji i wrogości. W drugiej połowie stycznia Prezydium Rady Najwyższej ogłosiło dekret „O używaniu języka państwowego w Litewskiej SRR".

Brak niezbędnych gwarancji dla ludności nielitewskiej w przyjętej ustawie pchnął ją w objęcia konserwatywnej części aparatu partyjnego i promoskiewsko nastawionych działaczy politycznych. Teraz oni spróbowali wykorzystać niezadowolenie i kreując się na obrońców wolności przejąć inicjatywę.

Wydaje się, że proces ten, jak i jego tło, nie zostały dostatecznie przeanalizowane przez władze państwowe i liderów litewskiego odrodzenia. W sześć miesięcy od powstania Sajudisu, eksplozji narodowej tradycji, kultury i języka ujawniły się dosyć istotne rozdźwięki między Litwinami a ludnością nielitewską. W rzeczywistości była to tylko zapowiedź tego, co miało nastąpić. Historia pokazuje, że nawet bardzo duże narody, posiadające silne i suwerenne państwa, czasami idą na kompromisy, by uniknąć waśni i konfliktów z mniejszościami narodowymi. Tego błędu rosnący coraz bardziej w siłę Sajudis nie ustrzegł się. Niektóre litewskie wypowiedzi były dla Polaków nadzwyczaj krzywdzące. Dotyczy to na przykład, wypowiedzi litewskiego historyka A. Bubnysa. W artykule „Odmienne spojrzenie na przeszłość", zamieszczonym w „Vakarinės Naujienos". Pisał on: „Wiosną 1944 r. przy biernej postawie niemieckich władz okupacyjnych partyzanci AK rozwinęli aktywną antylitewską działalność terrorystyczną. Unikając walk z siłami niemieckimi, oddziały AK najczęściej napadały na znacznie mniejsze jednostki drużyn miejscowych (chodzi o jednostki litewskie — **M. G.**). W walkach z AK zginęło około 150 członków drużyn miejscowych. Najważniejsze, że AK grabiło, mordowało, znęcało się nad bezbronnymi litewskimi chłopami i inteligencją, drwiąc z litewskich symboli, dążąc do zastraszenia Litwinów, by nie ośmielali się rozmawiać po litewsku i uciekali z Kraju Wileńskiego". Takie postawienie sprawy przez naukowca, od którego oczekiwać należałoby obiektywności i uczciwości, oburzyło społeczeństwo polskie. Z pewnością nie mogło służyć pojednaniu i budowaniu zaufania.

Rok 1989 przyniósł nowe, ważne wydarzenia dla Litwy. Pierwszym sygnałem świadczącym o wzroście zainteresowania państw zachodnich Litwą i sytuacją w niej była wizyta w Wilnie przedstawicieli Baltic Intergroup. Organizacja ta powstała w maju 1988 r. w ramach Parlamentu Europejskiego, zrzeszając parlamentarzystów różnych frakcji, zajmowała się sprawami państw bałtyckich. Przewodniczącym Baltic Intergroup został H. Seeler, socjaldemokrata z RFN, zaś sekretarzem generalnym — litewski działacz emigracyjny urodzony w Hamburgu, A. Klimaitis. W przyjętych w 1983 r. i 1987 r. rezolucjach Parlament Europejski stwierdzał, że w Nadbałtyce naruszone zostały prawa narodów do samostanowienia i prawa człowieka. Baltic Intergroup miała zabiegać, by prawa te znowu zaczęły funkcjonować.

Jednakże poza pięknie brzmiącymi i podnoszącymi na duchu deklaracjami, Zachód niewiele mógł ofiarować Litwie. Szczególnie, jeśli naraziłoby to na szwank dobre stosunki z M. Gorbaczowem lub jego pozycję w partii komunistycznej. Tym bardziej, że trwająca od poniekąd dwóch lat fascynacja „pieriestrojką" i osobą jego autora osiągała właśnie apogeum. Potwierdzeniem demokratyzacji i rosnących w 1989 r. swobód obywatelskich miały być wybory nowego parlamentu ZSRR według znowelizowanej konstytucji. W komentarzach agencji światowych zwracano uwagę na znaczenie czynnika czasu. Szybkość i umiejętność zorganizowania się sił demokratycznych uniemożliwić miały odrodzenie się reakcyjności partyjnej.

(Cdn.)

Początek patrz w nr. 228—231

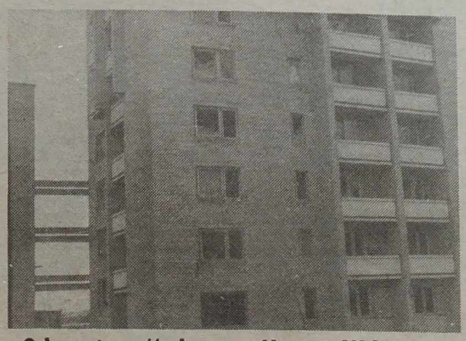

„Odmrożony" dom w Nowej Wilejce

„Sprawa" tego 9-piętrowego bloku w Nowej Wilejce **(na zdjęciu)** zakończyła się pomyślnie. W zeszłym tygodniu otrzymaliśmy sygnał, że budynek wymurowany przed paru laty, stoi pusty, bezpański (niektóre szyby wybito) i jest po prostu rozkradany. Taki stan rzeczy — to wynik „zamrożenia" budownictwa mieszkaniowego w Nowej Wilejce.

Na szczęście, sytuacja w tych dniach już się zmieniła, bo władze rejonu wydały rozporządzenie, na mocy którego blok (poprzednio należący do gospodarki komunalnej) teraz jest własnością spółdzielni budowlano - mieszkaniowej nr 159. Jej przewodniczący p. Marian **Łodziato** zakomunikował, że dom zostanie tymczasowo zakonserwowany, wiosną przyszłego roku przystąpi się do robót wykończeniowych i już najprawdopodobniej na jesieni 38 rodzin zamieszka w nowych mieszkaniach.

A swoją drogą, podobny los spotkał wiele domów mieszkalnych Wilna. Z braku funduszy „zamraża się" ich wykończenie lub przeciąga się w nieskończoność ich budowę. Należy pomyśleć chyba o bardziej elastycznych przepisach, o szukaniu sposobów, by faktów takich jak powyższy, było mniej. Wiemy przecież, jak trudna jest aktualnie sytuacja mieszkaniowa wielu wilnian.

H. J.

Fot. **Z. Markowicz**

Szczecin znów gościł kowieńską „Kotwicę"

Na początku listopada br. polski zespół folklorystyczny „Kotwica" z Kowna, działający przy domu kultury „Inkaras", gościł w Szczecinie na zaproszenie Zachodniopomorskiego Oddziału Stowarzyszenia „Wspólnota Polska". Ta wizyta była szczególnie wzruszająca i odpowiedzialna dla członków zespołu, ponieważ odbywała się ona równocześnie z obchodami rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości, w których aktywnie uczestniczyliśmy.

Obchody rozpoczęły się rankiem 11 listopada w Szczecińskiej Bazylice. Mszę Świętą celebrował metropolita ks. abp. Marian Przykucki. Uczestniczyły w niej władze miasta Szczecina, posłowie, senatorzy, przedstawiciele organizacji społecznych i politycznych.

Po Mszy Świętej nasz zespół wystąpił w Bazylice, Sali Bogusława Zamku Książąt Pomorskich z widowiskiem pt. „Powrót z dróg cierniowych", opowiadającym o czasach Powstania 1863 roku i poświęconym pamięci Aleksandra Chmielewskiego, wojewody kowieńskiego z tamtego okresu. Licznie przybyli widzowie, wśród których był obecny ks. abp. Marian Przykucki, ciepło przyjęli spektakl. Szczególnym powodzeniem cieszyła się solistka zespołu, a zarazem kierownik muzyczny i wnuczka powstańca Aleksandra Chmielewskiego Teresa Chmielewska, a także grupa taneczna zespołu pod kierownictwem Piotra Walickiego.

Podczas tygodniowego pobytu w Szczecinie nasz zespół także dał koncert w kościele św. Jana Bosko i wystąpił z programem dla dzieci w Szkole Podstawowej nr 61.

Nawiązaliśmy również kontakty z działaczami i członkami stowarzyszenia „Wspólnota Polska", zapoznaliśmy się z zabytkami i muzeami miasta.

Był to już drugi wyjazd zespołu „Kotwica" do Szczecina i mamy nadzieję, że wyjazdy takie staną się coroczną tradycją.

Jesteśmy bardzo wdzięczni prezesowi Zachodniopomorskiego Oddziału Stowarzyszenia „Wspólnota Polska" panu Błażejowi Gruszczyńskiemu, a także p. Krystynie Legieckiej, Jadwidze i Juliuszowi Kosteckim, Marii i Tadeuszowi Kaweckim i innym aktywistom Stowarzyszenia, którzy włożyli dużo serca i wysiłku w organizację naszego pobytu, a także pracownikom Konsulatu Polski, Departamentu Spraw Wewnętrznych Litwy, Oddziałowi migracji w Kownie i wielu innym ludziom dobrej woli, dzięki którym nasz wyjazd doszedł do skutku.

Ewald PACOWSKI,
członek zespołu

P. S. Honorarium przeznaczam na fundusz prenumeraty „Kuriera Wileńskiego".

Jaki wirus grypy „chodzi" po Europie?

Już ustalono, jaki wirus grypy w tym sezonie cyrkuluje po Europie. Litewskie Centrum Higieny otrzymało doniesienie Światowej Organizacji Zdrowia regionu Europy z siedzibą w Kopenhadze, że wyłoniono wirus grypy pochodzenia „B". W Ameryce Północnej, a także w Holandii natrafiono na wirus grypy pochodzenia „A" (H1N1). Zdaniem specjalistów Centrum Higieny, tych dwóch wirusów możemy się spodziewać także na Litwie. Takie wirusy były przed kilku laty i — jak wykazują badania — odporność na nie się zmniejszyła.

Laboratorium wirusologii Litewskiego Centrum Higieny przygotowało się do zidentyfikowania nosiciela grypy. Po jego wyodrębnieniu dane zostaną przekazane ośrodkowi immunoprofilaktyki, poinformuje się o tym także specjalną służbę badania grypy w Kopenhadze.

(ELTA)

Ekrany

VILNIUS — „Kup — sprzedaj" (USA, komedia) o 11, 13, 15, 17, 19, 20.50.

AUŠRA — „Długa rozłąka" (2 serie, Indie) o 10.30, 13, 15.30, 18, 20.30.

LAZDYNAI — „Ślepa kobieta z mieczem" (Japonia) — 28, 29.XI — o 12, 14, 16, 18. **„Miranda"** (Włochy, dla dorosłych) 28, 29.XI — o 20.

DRAUGYSTE — „Dlaczego ja?" (USA, komedia) — 24—27.XI — o 16, 19.40. 28, 29.XI — o 14, 16, 19.40. **„3:15"** (USA) — 24 — 29.XI — o 17.50.

PERGALE — „Wielki zamach na amerykańskie dziewczęta" (USA, komedia): 24—28.XI — o 12, 14, 16, 18, 20. 29.XI — o 14, 16, 18, 20. 29.XI — **„Dzikie łabędzie"** (anim.) o 12.

AIDAS — 28, 29.XI — „Miłość zwycięża" (2 serie, Indie) o 16, 18.40.

Telewizja

CZWARTEK, 26 LISTOPADA

LTV-1

9.00 — Program. 9.05 — Dla dzieci. 10.05 — Zdrowie. 10.35 — Ziemia rodzinna. 18.00 — Wiadomości. 18.15 — Koncert. 18.30 — Na rocznicę śmierci A. Baranauskasa. 19.00 — Polityka. 19.45 — Muzyka i poezja. 20.00 — Dobranocka. 20.25 — Reklama. 20.30 — Panorama. 21.00 — Międzynarodowy konkurs piosenki w Finlandii „Północne słońce". 21.45 — Brzeg. 22.45 — Przedstawia „Wasze studio". 23.00 — Podróż do Tunisu. 23.30 — Wideo muzyczne.

LTV-2

18.45 — Film fab. USA. 19.35 — Abecadło zdrowia. 20.00 — Przegląd krajowy. 20.35 — Piramida. 21.05 — Płomyk. 21.35 — TV serial „Sąsiedzi". 22.00 — Aleja Laisvės. 22.20 — TV serial „E-Street". 22.50 — Copernicus. Rock z Nowego Jorku.

Warszawa

11.00 — „Kojak" (3) — serial prod. USA. 12.00 — Reportaż. 12.30 — Defilada wolności — wojskowy film dok. o I światowym zjeździe kombatantów polskich. 13.00 — Wiadomości. 13.10 — Program dnia. 13.15 — 17.00 — Telewizja edukacyjna. 17.05 — Dla młodych widzów: „Kwant". 18.00 — Teleexpress. 18.20 — „Dzień za dniem" (4) — serial obyczajowy prod. USA. 19.10 — Magazyn katolicki. 19.40 — Program satyryczny. 20.00 — Tęczowy mini-box. 20.10 — Wieczorynka. 20.30 — Wiadomości. 21.10 — „Kojak" (3) — serial prod. USA. 22.05 — Tylko w „Jedynce". 23.15 — „Od bieli aż po czerń" — recital Moniki Borys. 23.45 — Wiadomości. 0.05 — Reporter. 0.40 — Język włoski dla początkujących.

Ostankino

4.55 — Program. 5.00 — Dziennik. 5.20 — Gimnastyka. 7.45 — Firma gwarantuje. 8.00 — Dziennik. 8.20 — TV serial „Bogaci też płaczą". 9.30 — Piłka nożna. Puchar mistrzów Europy. 11.00 — Dziennik. 11.20 — TV film fab. „Przed egzaminem". 12.25 — TV film fab. 14.00 — Dziennik. 14.20 — Program. 14.25 — Rozmaitości TV. 15.10 — Notes. 15.15 — Serial anim. „Pszczółka Maja". 16.05 — Dziecięce stowarzyszenie TV. 16.50 — Ekspres prasowy. 17.00 — Dziennik. 17.20 — Program 17.25 — Do lat 16 i więcej. 18.05 — Film anim. 18.20 — TV serial „Bogaci też płaczą". 18.45 — Muzyka w eterze. 19.45 — Dobranocka. 0.25 — TV film fab.

TV Rosji

7.00 — Wieści. 7.25 — Czas biznesmenów. 7.50 — Serial dok. „Monstrum". Film 5. „Stalin i wojna". 11.00 — TV film fab. „Santa Barbara". (104). 11.50 — W wolnym czasie. 12.05 — Poligon. 12.35 — TINKO. 12.40 — Sprawa chłopska. 15.00 — Uczyć się rynku. 15.30 — Studio „Wzrost". 16.00 — Wieści. 16.15 — „Do Moskwy daleko". 17.00 — Tak właśnie żyjemy. 17.30 — Informator parlamentarny. 17.45 — TV klub dyskusyjny. 18.45 — Święto co dzień. 18.55 — Reklama. 19.00 — Wieści. 19.20 — Reklama. 19.25 — TV serial „Santa Barbara" (105). 20.15 — W świecie sportu samochodowego i motorowego. 20.45 — Specjalny informator komercyjny. 21.00 — Moja Ojczyzna. 21.55 — Reklama. 22.00 — Wieści. Prognoza astrologiczna. 22.25 — Karuzela sportowa. 22.30 — Dziś w RN FR. 22.45 — Portret kompozytora. 23.15 — Jazz.

PIĄTEK, 27 LISTOPADA

LTV-1

9.00 — Program. 9.05 — Ziemia Klajpedzka. 9.50 — Komedia filmowa „Człowiek, który zamienił babcię". 18.00 — Wiadomości. 18.15 — Suwalska wieczorynka. 19.00 — Stolica. 20.00 — Dobranocka. 20.25 — Reklama. 20.30 — Nowości. Opinie. 21.05 — Ten szalony, szalony świat handlarzy. 21.30 — Labirynt. 23.00 — Podróż do Tunisu. 23.15 — Wiadomości wieczorne. 23.30 — Międzynarodowy konkurs „Vilnius-92".

TV Litwy Wschodniej

18.00 — Trans. programu TVP-I. 19.15 — Wiadomości w jęz. litewskim. 19.25 — Pozostają najsilniejsi. 19.50 — Film anim. 20.00 — Wiadomości w jęz. rosyjskim. 20.10 — Film anim. 20.20 — Oaza M. 20.45 — Wiadomości w jęz. polskim. 20.55 — Teleskop. 21.00 — Nie śpij jeszcze... 21.10 — Trans. programu TVP-1.

Warszawa

11.00 — „Sauna" — film fab. prod. polskiej. 12.35 — Kwadrans na kawę. 12.50 — „Sto lat" — magazyn ubezpieczeń społecznych. 13.00 — Wiadomości. 13.10 — Program dnia. 13.15—17.00 — Telewizja edukacyjna. 17.05 — Dla dzieci: „Ciuchcia". 17.50 — Język angielski dla dzieci. 18.00 — Teleexpress. 18.20 — „Triumf cywilizacji zachodniej" (12) — serial dok. prod. ang. 19.15 — Każdy ma prawo. 19.30 — Mistrzostwa Polski formacji tanecznych. 20.00 — Wieczorynka. 20.30 — Wiadomości. 21.10 — „Sauna" — film fab. prod. polskiej. 22.45 — Zawsze po 21-szej. 23.45 — Wiadomości. 0.05 — Historia Hollywoodu (3) — serial dok. prod. USA. 0.55 — „Siódemka" w „Jedynce". 1.55 — „Les Paul — człowiek, który odmienił muzykę" — film dok.

Ostankino

4.55 — Program. 5.00 — Dziennik. 5.20 — Gimnastyka. 5.30 — Poranek. 7.45 — Firma gwarantuje. 8.00 — Dziennik. 8.20 — TV serial „Bogaci też płaczą". 9.05 — Do lat szesnastu i więcej. 9.25 — TV film dok. 9.40 — Klub podróżników. 10.30 — Przedstawia międzypaństwowy kanał Ostankino. 11.00 — Dziennik. 11.20 — TV film fab. „Lew Guricz Siniczkin". 12.35 — TV film fab. „Nasze letnisko". 14.00 — Dziennik. 14.20 — Program. 14.25 — Brydż. 14.50 — Biznes. kanał Ostankino. 11.00 — Dziennik. 11.20 — TV film fab. „Lew Guricz Siniczkin". 12.35 — TV film fab. „Nasze letnisko". 14.00 — Dziennik. 14.20 — Program. 14.25 — Brydż. 14.50 — Biznes. 15.05 — Notes. 15.10 — Serial anim. „Pszczółka Maja". 16.00 — TV film dok. 16.10 — Centrum. 16.50 — Ekspres prasowy. 17.00 — Dziennik. 17.20 — Normandia-Niemen. 17.50 — Człowiek i prawo. 18.20 — Wagon-03. 18.50 — Pole cudów. 19.45 — Dobranocka. 20.00 — Dziennik. 20.35 — Program. 20.40 — TV film fab. „Stary przyjaciel". 21.35 — Biuro polityczne. 22.05 — Program muzyczny. 22.45 — Człowiek tygodnia. 23.20 — Autoshow. 23.40 — Program rozrywkowy. Podczas przerwy — Dziennik. 0.40 — TV film fab. „Nasze letnisko".

TV Rosji

7.00 — Wiadomości. 7.20 — Reklama. 7.25 — Czas biznesmenów. 11.00 — TV serial „Santa Barbara" (105). 11.50 — W wolnym czasie. 12.05 — Nostalgiczne wieczorki. 12.35 — TINKO. 12.40 — Sprawa chłopska. 13.00 — Wieści. 15.00 — Telegiełda. 15.30 — Studio „Wzrost". 16.15 — Minaret. 16.30 — TV film „Rodzina Smirnowów. Jak żyć?". 17.15 — Trust M. 17.30 — Wald Disney przedstawia. Film fab. „Sprawa Justina". 18.45 — Święto co dzień. 18.55 — Reklama. 19.00 — Wieści. 19.20 — W centrum wystawowym. 19.25 — Temat z wariacjami. 21.00 — Serial dok. „Monstrum". Film 6. „Ostatnie imperium". 21.55 — Reklama. 22.00 — Wieści. Prognoza astrologiczna. 22.25 — Karuzela sportowa. 22.30 — Dziś w RN FR. 22.45 — Salon wieczorny.

NASZA GAZETA

Rzetelna informacja, bezkompromisowa publicystyka polityczna, obiektywne komentarze, rozrywka, program telewizyjny na tydzień.

Nasz indeks 67335.

Koszt prenumeraty z dostarczaniem:

1 mies. — 32 tal.
3 mies. — 104 tal.
(za 13 numerów)

Tylko prenumerata zapewnia regularne otrzymanie „NASZEJ GAZETY"!

(Zam. 1347)

Spółka Akcyjna „Žygūnas"

organizuje wycieczki komercyjne:

— 3 DNI W CHINACH (URUMCZI). Odlot z Mińska. Odjazd 30 listopada i 4 grudnia. Cena wycieczki: 200 dol. USA, 70000 rubli i 15000 talonów.

— 2 DNI W STAMBULE. Z Wilna odjazd autokarem w każdy poniedziałek i środę, z Mińska odlot samolotem. Cena wycieczki: 220 dol. USA, 14000 rubli i 2000 talonów.

Informacja telefonicznie:
w Wilnie: 26-11-24, 26-13-94,
w Kownie: 20-29-17,
w Alytusie: 5-25-62.

(Zam. 1341)

"CENTRO KUBAS"

Bezpłatnie

dostarczamy do sprzedaży, dopomożemy nabyć, wybierzemy wariant wymiany.

Pracujemy na zasadzie sklepu: wasz towar — nasz nabywca.

Handlujemy mieszkaniami, zagrodami, działkami, murowanymi garażami.

Oferujemy typowe i indywidualne projekty domów, mieszkań, biur, kawiarń.

Zwracać się: „Centro Kubas", Vilnius, ul. Klaipėdos 2, tel. 22-70-90, 22-78-41.

(Zam. 1324)

KUPIĘ

czteropokojowe mieszkanie.

Zwracać się: Vilnius, tel. 22-70-90.

(Zam. 1327)

KUPUJEMY
czeki inwestycyjne
SPRZEDAJEMY

odkurzacze „Audra" i „Audra-puf". Zwracać się: Vilnius, B. Radvilaites 3-206, tel. 61-40-75.

(Zam. 1354)

HOROSKOP

KTO URODZił SIĘ 26 LISTOPADA

Bije z nich wielka pewność siebie i zdecydowanie. W rzeczywistości są to osoby o mocnym charakterze. Są konsekwentni w działaniu, a zarazem roztropni, odważni, ale i ostrożni. Mają nieco wyczerpane zasoby energii życiowej. W życiu starają się postępować w sposób prawny. Ich wad ajest zbytnia wojowniczość, zachwałość i zadufanie w sobie.

Kalendarium

* Czwartek (26.XI) jest 331 dniem 1992 r. Do końca roku 35 dni.
* Znak Zodiaku — Strzelec.
* Imieniny: Delfiny, Konrada, Lechosława, Leona, Sylwestry.
* Wschód Słońca — 8.11, zachód — 16.03. Długość dnia 7 godz. 52 min.

Pogoda

Litewska Służba Hydrometeorologiczna przewiduje na 26 listopada zachmurzenie z przejaśnieniami, krótkotrwałe opady, wiatr zachodni, umiarkowany. Temperatura 4—6 stopni ciepła.

W ciągu następnych dwóch dni krótkotrwałe opady, temperatura w nocy 0—5 stopni mrozu, w dzień 0—5 stopni mrozu.

SPRZEDAJEMY

owerloki smoleńskie.

Zwracać się: Vilnius, tel. 42-36-45.

(Zam. 1357)

SKUPUJEMY

czeki inwestycyjne. Płacimy od razu.

Zwracać się: Vilnius, Traku 12a, tel.: 22-78-90.

(Zam. 1328)

SPRZEDAJĘ

nowe kuchenne płytki elektryczne, zapasowe fajerki, pralkę „Wiatka-automat-16", papierosy „Winston". Zwracać się: Vilnius, tel. 41-64-27.

(Zam. 1314)

NA KORZYSTNYCH WARUNKACH

skupujemy czeki inwestycyjne.

Zwracać się: Vilnius, Žirmunu 27, 2 piętro, tel. 77-99-76.

(Zam. 1338)

Dyżurni wydania:
Jerzy SURWIŁO,
Zbigniew MARKOWICZ,
Teresa ŻARK,
Teresa STRUMIŁO,
Jan LEWICKI

KURIER Wileński

Dziennik społeczno-polityczny Rady Najwyższej i Rządu Republiki Litewskiej. Ukazuje się od 1 lipca 1953 r.

Nasz adres: 2019, Lietuvos Respublika, Vilnius, Laisvės pr. 60.

Kod 67218
Cena 4 talony.
W Polsce — 800 zł.
Zam. 4165
Nr rejestracji — 322.
Drukuje Państwowe Przedsiębiorstwo „Spauda"

TELEFONY: Redaktor — 42-79-01, zastępcy redaktora — 42-79-04, 42-79-48, sekretarz odpowiedzialny — 42-79-49.

Działy: państwa i samorządu terenowego — 42-78-63, ekonomiczny — 42-78-54, etyki, rodziny i prawa — 42-79-64, prawnik — 42-75-76, szkolnictwa i młodzieży — 42-79-73, 42-69-86, życia politycznego — 42-78-81, życia wsi — 42-79-68, 42-78-90, społeczny oraz aktualności — 42-79-77, handlu, usług i komunikacji — 42-79-56, literatury i sztuki — 42-79-88, felietonów i sportu — 42-90-63, listów — 42-69-65, komercyjny oraz organizacyjny — 42-72-70, fotokorespondenci — 42-90-81, tłumacze — 42-90-60, 42-72-71, stylisci — 42-72-92, maszynistki — 42-77-72.

Redaktor Zbigniew BALCEWICZ

Usługi XERO — powielanie dowolnych dokumentów — pr. Laisvės 60, 11 piętro, pokój 1102. Czynne od 9.00 do 17.00 w dniach pracy, tel. 42-79-55.

Biuro ogłoszeń i reklamy — pr. Laisvės 60, 11 piętro, pokój nr 1114. Telefon — 42-69-63.